

Posiedzenie stałej komisji RWPG

Od 2 do 10 marca br. w Budapeszcie odbywało się 52 posiedzenie Stałej Komisji Budowy Maszyn RWPG. Podczas posiedzenia komisji były omawiane problemy specjalizacji i kooperacji w produkcji maszyn i wyposażenia dla przemysłu energetycznego, transportu, wewnątrzprzemysłowego oraz sprzętu dla prac budowlano-montażowych i wykończeniowych. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
12
MARCA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 60 (8413)
Cena 50 gr

Intensyfikacja produkcji zwierzęcej — jednym z najważniejszych zadań

Narada w KC PZPR

Sekretarze rolni KW PZPR i wiceprezisi WK ZSL obradowali wczoraj w Komitecie Centralnym partii, pod przewodnictwem sekretarza KC — Kazimierza Barcikowskiego, nad problemem przyspieszenia rozwoju produkcji zwierzęcej oraz lepszego zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze, zwłaszcza w mięso i jego przetwory.

Celem narady, w której uczestniczyli: zastępca Biura Politycznego KC PZPR, Mieczysław Jagielski i prezes NK ZSL Stanisław Guwa było dokonanie, jeszcze przed podjęciem przez rząd odpowiednich decyzji, wymiany poglądów i konfrontacji różnych propozycji dla wypracowania jak najbardziej słusznego i realnego rozważań uwzględniających zarówno interesy rolnictwa, jak też potrzeby konsumpcyjne mieszkańców miast i osiedli.

materiałów budowlanych, przemysłowych pasz treściwych oraz urządzeń niezbędnych do mechanizacji prac hodowlanych. Przemysł spożywczy, jak poinformował uczestników narady minister tego resortu — Emil Koldziej, uwzględniając wzrost

Dokończenie na str. 2

T. Białkowski ponownie I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie

Uchwaleniem programu działania na najbliższe dwa lata zakończyły się wczoraj obrady wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR w Olsztynie. Nowo wybrany Komitet Wojewódzki na swym pierwszym posiedzeniu plenarnym dokonał wyboru kierownictwa KW. Pierwszym sekretarzem KW wybrany został ponownie Tadeusz Białkowski. (PAP)

Rząd Goldy Meir nie zaakceptuje propozycji Gunnara Jarringa

Oświadczenie ambasady Izraela w USA

Ambasada izraelska w Waszyngtonie wydała oficjalne oświadczenie, stwierdzając, że rząd Goldy Meir nie zamierza wycofać wojsk z okupowanych terytoriów arabskich na linii sprzed wojny czerwcowej 1967 r. i nie zaakceptuje propozycji specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego na Bliskim Wschodzie G. Jarringa.

„New York Times” stwierdza, że w kolach dyplomatycznych krajów neutralnych nowe oświadczenie Izraela ocenia się jako „próba osłabienia wzmagającego się nacisku międzynarodowego na Izrael”, by wycofał się z okupowanych terytoriów arabskich.

Jak wynika z doniesień agencji, w czwartek wzduż całej linii przerwania ognia nad Kanałem Sueskim panował spokój. Nie zanotowano tam żadnych incydentów zbrojnych.

Mimo ostatnich oświadczeń, że Izrael nie zamierza wycofać się z okupowanych terytoriów arabskich, rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej nie rezygnuje z wysiłków, zmierzających do pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie. Stanowisko takie potwierdził w wywiadzie udzielonym w środę kairskiemu korespondentowi Radia Lozanna, wiceprezydent ZRA Ali Sabri. Oświadczył on mianowicie, że ZRA

Dokończenie na str. 2

Rozmowy delegacji handlowej ZRA w ZSRR

Związek Radziecki i ZRA konkretyzują plany dalszego rozwoju handlu między obydwoma krajami. Niektóre kwestie z tym związane omówili wczoraj w Moskwie minister handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczew oraz minister gospodarki i handlu zagranicznego ZRA, M. A. Marzaban, który wchodzi w skład przybyłej w tym tygodniu do stolicy radzieckiej, delegacji gospodarczej ZRA, kierowanej przez wicepremiera tego kraju Aziza Sidki. (PAP)

Socjaldemokraci wrócą do władzy w Norwegii?

Jak już informowaliśmy, przywódca norweskiej Partii Pracy (socjaldemokratów) Trygve Bratteli przyjął propozycję utworzenia nowego rządu. W środę został on przyjęty przez króla Norwegii Olawa, który zlecił mu misję sfurmowania nowego gabinetu.

Większość obserwatorów politycznych w Oslo jest zdania, że tym razem dojdzie do utworzenia nowego rządu. Oznaczałoby to po nowne dojdzie do władzy partii socjaldemokratycznej po przeszło 5-letnim okresie działania w opozycji. (PAP)

„Młodość — zapal — siły — Ojczyźnie”



Realizując hasło „Młodość — zapal — siły — Ojczyźnie” 94 ZMS-owców z Huty im. Lenina pracowało w czynnie społecznej przy remontach maszyni wsadowej, silników elektrycznych i urządzeń wentylacyjnych sortowni koksu. Na zdjęciu: Zenobiusz Soltyś, Stanisław Lupa i Józef Sowa pracujący przy remoncie maszyny wsadowej.

CAF — Gawliński — telefoto

Burze śnieżne i zasy • Trudności z komunikacją PKP i PKS Sztorm na Bałtyku uniemożliwia żeglugę

Nagły powrót zimy w całym kraju

Opady śniegu i zamiecie, które wystąpiły wczoraj w wielu rejonach kraju, pogorszyły warunki komunikacyjne. W woj. katowickim śnieżna zameć znacznie ograniczyła widoczność na szosach i ulicach miast. Pojazdy poruszały się z maksymalną ostrożnością. Notowano opóźnienia w komunikacji autobusowej i tramwajowej. Również kolejarzy ślasy mieli od rana, zwłaszcza na stacjach rozrządowych sporo kłopotu z rozrządem i formowaniem pociągów.

W woj. poznańskim zamiecie śnieżne i zasy spowodowały znaczne utrudnienia komunikacyjne. Prace plugów lemieszowych i piaskarek niweczył silny wiatr nawiewający na drogi

śnieg. Na niektórych trasach notowano opóźnienia autobusów.

Silna zameć śnieżna, w woj. zielonogórskim spowodowała liczne zasy na szlakach komunikacyjnych. Do odśnieżania głównych tras skierowano 11 samochodów opanowanych, 34 piaskarki i ponad 80 robotników.

Gorsza sytuacja wytworzyła się na drogach lokalnych, gdzie zawieje śnieżna spowodowała opóźnienia autobusów PKS, powracających z nocnych kursów. Prawdziwa nawałnica przeszła o świcie nad Zieloną Górą, która sparaliżowała na krótko ruch miejski. W podmuchach wichura ścinała z nóg przechodniów w drodze do pracy.

W woj. koszalińskim śnieżna zawieja zasypała częściowo drogi, tak, że autobusy PKS docierały do Koszalina z opóźnieniem. Opóźnienia miały także pociągi, np. pociąg pocztowy Warszawa — Kolo-

Dokończenie na str. 2

Wojska sajońskie w odwrocie

Sepone — w rękach sił wyzwoleniczych

Sajońskie źródła wojskowe, które dotychczas twierdziły, że ważny punkt strategiczny w Laosie — miasto Sepone znajduje się w ich rękach, poinformowały, że w czwartek siły sajońskie musiały wycofać się z tego rejonu. Cytowane przez agencję Reutersa źródła nie podały bliższych szczegółów na ten temat.

Ze słów rzecznika wientiańskiego Ministerstwa Obrony wynika, że partyzanci laotańscy poważnie zagrożili ostatniej bazie rządowej na płaskowyżu Boloven w południowym Laosie. Znajduje się ona w pobliżu wioski Houei Sai usytuowanej około 60 kilometrów od miasta Pakse nad Mekongiem. Siły wyzwolenicze w środę rozpoczęły ostrzeliwanie tego rejonu. (PAP)

Wstępne wyniki wyborów w Indiach

Zwycięstwo Indiry Gandhi i Partii Kongresowej

Partia Kongresowa kierowana przez Indirę Gandhi zdobyła w czwartek bezwzględną większość w izbie niższej parlamentu indyjskiego. Na konferencji prasowej w Delhi Indira Gandhi oświadczyła, że oczekuje „lawinowego zwycięstwa” swej partii.

W czwartek do południa kandydaci z ramienia tej partii zdobyli 175 spośród 239 obliczonych do tej pory mandatów w 521-osobowej Lok Sabha, czyli izbie niższej parlamentu. Wszystko wskazuje na to, że Indira Gandhi dzięki swej polityce reform przywróciła Kongresowi dominującą pozycję jaką cieszył się on w Indiach za

czasów jej ojca Jawaharlala Nehru. Kongres zdobył prawie wszystkie mandaty w rodzinnym stanie pani Gandhi, Uttar Pradesh, gdzie mieszka 92 miliony Hindusów oraz w Maharasztrze. Partia rządząca prowadzi także we wszystkich pozostałych stanach, w których zaczęto liczyć głosy w środę.

Fotele w parlamencie stracili m. in. przewodniczący Swatantry M. Masani oraz leader Syndykatu w izbie niższej Ram Subhag Singh. W okręgu Muzaffaranagar konserwatywny przywódca rolniczej partii Dżatów — Charan Singh, który miał nadzieję zostać premierem Indii w prawicowym rządzie koalicyjnym, przegrał z przedstawicielem KP Indii popartym przez Kongres.

Wysepkami prawicy na morzu triumfującego nehrizmu okazały się zacofane politycznie okręgi byłych Indii Książęcych. Jednak dwaj czołowi rzecznicy książąt w walce z Kongresem i lewicą o zachowanie prywatnej szkatuły i przywilejów feudalnych maharadży Dhrangdhry i książę Narasingharu nie zdołali obronić swych mandatów, przegrywając z przedstawicielami Kongresu. (PAP)

Prowokacja syjonistów

W środę wieczorem bojkówki syjonistyczne zorganizowały prowokacyjną imprezę antyradziecką przed biurem agencji TASS w Londynie. Kilku prowokatorów wdarło się do biura. Interweniowała policja brytyjska, która usunęła bojkowkarzy z biura i rozprędiła demonstrantów.

Sygnaty satelity CHRL

Jak donosi Agencja France Presse, obserwatorium astronomiczne w Bochum przechwyciło w czwartek rano sygnały emitowane przez nadajnik drugiego sztucznego satelity Ziemi, który został umieszczony na orbicie 3 marca br. Jakość odbioru sygnałów była bardzo dobra.

Posiedzenie Prezydium CDU

Prezydium CDU zebrało się 11 marca przed południem w Bonn pod przewodnictwem Kurta Georga Kiesingera. Na porządku dziennym znajdowało się m. in. sprawozdanie polityczne przed wyborami do landtagu oraz stan rokowań w sprawie Berlina Zachodniego.

W Bonn sądzi się, że Prezydium omawiało również sprawy związane z toczącą się obecnie dyskusją na temat personalne, tzn. wokół ewentualnych kandydatów na stanowisko przewodniczącego CDU i na stanowisko kanclerza.

Normalizacja Indie — Pakistan?

Jak podaje agencja Reutersa Pakistan otrzymał notę od rządu indyjskiego, który wyraża gotowość rozpoczęcia dialogu mającego na celu rozwiązanie istniejących między obu krajami sporów, m. in. uprowadzenia i zniszczenia indyjskiego samolotu pasażerskiego.

Obrady Komisji Praw Człowieka

Obradująca w Genewie 27 sesja Komisji Praw Człowieka ONZ przystąpiła do omówienia proble-

Do poniedziałku

Przedpłaty na prenumeratę „Głosu”

Tylko prenumerata zapewnia codzienne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego”. W kiosku bowiem może zabraknąć „Głosu”, ale w prenumeracie wystarczy dla każdego.

Przedpłaty na II kwartał 1971 r. (cena 39 zł) bez żadnych ograniczeń przyjmują do poniedziałku 15 marca br. wszyscy listonosze oraz oddawcy urzędy pocztowe. O tym, które to są urzędy — informacji można zasięgnąć we wszystkich placówkach pocztowych i u listonoszy.

W razie jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie naszej redakcji listem lub telefonicznie: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19 — nr telefonu 657-18 — dział 1. czności z czytelnikami.

POGODA

12 bm. będzie zachmurzenie o charakterze zmiennej, miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 5 st. na wschodzie do minus 2 st. na zachodzie. Wiatry dość silne, poroiste, z kierunków północnych, nowodujące lokalne zamiecie śnieżne.

Zapowiedź wzrostu dostaw artykułów spożywczych w bieżącym roku

Wyrazem szczególnej troski nowego kierownictwa partii i rządu o poprawę warunków życia ludzi pracy jest niezależnie od podjętych dotychczas w tym względzie decyzji, skorygowany program tegorocznego zaopatrzenia rynku w mięso i tłuszcze oraz inne artykuły spożywcze.

Zgodnie z tym programem, rozpatrzone 9 bm. przez Biuro Polityczne KC PZPR, uwzględniając wzrost siły nabywczej ludności, resort przemysłu spożywczego oraz inne organizacje gospodarcze — pisze dziennikarz PAP — zwiększą w tym roku produkcję artykułów żywnościowych w stosunku do ustalonego pierwotnie projektu planu o ponad 8 mld zł. Udział przemysłu spożywczego w zwiększonych dostawach na rynek wyniesie blisko 4.400 mld zł, a innych produktów gospodarczych — jak ZSS „Społem”, CRS „Samopomoc Chłopska” oraz spółdzielczości mleczarskiej i ogrodniczej — ok. 3.700 mld zł. W sumie, produkcja i dostawy artykułów spożywczych na rynek w stosunku do pierwotnych założeń NPG na rok bieżący wzrosną o ok. 4 proc., a w stosunku do wykonania ubiegłorocznych zadań — o ponad 7 proc.

Tak istotny wzrost dostaw wymagać będzie nie tylko maksymalnego wykorzystania przez zakłady przetwórcze posiadanych możliwości produkcyjnych oraz poprawy

gospodarki surowcowej, ale także importu deficytowych obecnie surowców, przede wszystkim mięsa. W tej sytuacji przed przemysłem spożywczym stoi podwójne zadanie: dostarczenia dodatkowych ilości artykułów żywnościowych na rynek wewnętrzny zgodnie z zapotrzebowaniem oraz zwiększenia eksportu tych artykułów, których produkcja przewyższa potrzeby rynku, aby tą drogą wygospodarować środki niezbędne na import mięsa.

Dzięki takim założeniom dostawy mięsa i jego przetworów stanowiąc będą blisko 2/3 ogólnej wartości dodatkowych dostaw, co umożliwiłoby pełniejsze zaspokojenie rynku w mięso i jego przetwory oraz tłuszcz, co zwiększy i będzie większe w stosunku do pierwotnego projektu planu o ponad 100 tys. ton. Wymagać to będzie poza importem znacznie lepszego wykorzystania potencjału produkcyjnego zakładów przemysłu mięsnego oraz przetwórnictwa, podległych ZSS „Społem” i CRS.

Dzięki dostawom z importu można będzie również zwiększyć produkcję czekolady i wy-

robów czekoladowych o 9,3 tys. ton, ekstraktów kawy naturalnej o 100 ton oraz o 2 tys. ton — wyższych gatunków margaryny.

Przemysł spożywczy zapewni również większe dostawy na rynek innych artykułów, dla których bazę surowcową stanowi nasz rolnictwo. Np. dostawy drobiu bitygo wzrosną dodatkowo o 12 tys. ton, konserw warzywnych — o blisko 2,5 tys. ton, koncentratów deserowych — o 500 ton oraz różnych przysmaków o 600 ton. Spółdzielczość mleczarska dostarczy dodatkowo na rynek spore ilości twarogów, serów dojrzewających i topionych.

Zakłady przemysłu spożywczego rozwijać będą również produkcję nowych asortymentów, które będą miały wpływ nie tylko na lepsze zaopatrzenie sklepów, ale ułatwią również kobietom pracującym prowadzenie gospodarstw domowych. M. in. przemysł owocowo-warzywny rozszerzy produkcję gotowych dań w puszkach, przemysł koncentratów spożywczych — nowych rodzajów zup błyskawicznych i zagęszczonych, a chłodnicze składowe dostarczą na rynek więcej mrożonek oraz gotowych dań i wyrobów garmażeryjnych.

Ostatnia, a także podjęta do tychczas decyzja, a w ślad za nią postępujące konkretne posunięcia gospodarcze — świadczą o konsekwentnej realizacji przez rząd programu poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe. Decyzje te są jednocześnie dowodem troski partii i rządu o możliwie najszybszą poprawę warunków bytowania ludzi pracy. (PAP)

Zamach greckiego ruchu oporu

Uczestnicy greckiego ruchu oporu dokonali w czwartek zamachu bombowego na siedzibę prorożadczego „Estia” w Atenach. Budynek został istotnie uszkodzony. Jest to już trzeci zamach na tę redakcję od czasu dojścia do władzy junty „czarnych pułkowników”. (PAP)

Kpt. A. Czechowicz o „Wolnej Europie”

Jak już informowaliśmy 10 bm. odbyła się konferencja prasowa kpt. A. Czechowicza, który przez szereg lat, do momentu powrotu do Polski był pracownikiem Rozgłośni „Wolna Europa”. Oto dalsze fragmenty wypowiedzi kpt. Czechowicza na tej konferencji.

Wśród szumu kamer filmowych i telewizyjnych, w świetle reflektorów, trzasku migawek aparatów fotograficznych — płynnie pasjonująca relacja: wyjazd do Anglii na prywatne zaproszenie. Powrót przez NRF i prośba o azyl polityczny. Okres tzw. kwantowania podczas którego jest wielokrotnie inwigilowany i sprawdzany przez wywiady. Internowanie w obozach dla uchodźców w Zirndorfie i Muenster. Muenster, gdzie przechodził całe piekło poniewierki i upodlenia, w końcu praca w kompaniach wartowniczych brytyjskiej „Armii Renu” w miejscowości Steyerberg. Stąd — w początkach 1965 r., po rozmowie z „dyrektorem” polskiej filii monachijskiego ośrodka — Janem Nowakiem — zostaje zwierzbowany do pracy w Rozgłosni.

— W rozmowie ze mną — opowiada Czechowicz, Nowak nie ukrywał, że jest bardzo zainteresowany dopływem nowych, młodych kadr do swego ośrodka, z uwagi na coraz bardziej starzejący się personel sekcji polskiej. Otrzymałem etatu w „Wolnej Europie” — to automatycznie wciągnięcie do współpracy z ludźmi wywiadu amerykańskiego. Otwiera to mi drzwi do najbardziej tajemnego działu RWE 2 tzw. „Departamentu Badań i Analiz Wschodniej Europy” (East Europe Research and Analysis Department), gdzie mam możliwość wglądu do najtajniejszych spraw związanych z działalnością wywiadowczą i dywersyjno-propagandową ośrodka monachijskiego: poznania planów i zamierzeń „Wolnej Europy” wobec Polski i innych krajów socjalistycznych, kierunków dywersyjnej działalności tego organu.

Choć bezpośrednim szefem tej 17-osobowej tzw. komórki ewaluacji jest agent wywiadu amerykańskiego Polak Kazimierz Zamorski właściwymi kierownikami departamentu byli i są oficerowie amerykańskiego wywiadu — CIA. W czasie mego pobytu

Udany rejs próbny M/S „Czwartacy AL”

Do Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego powrócił z kilkudniowego próbnego rejsu po Bałtyku m/s „Czwartacy AL”. Jest to trzeci z serii 32-tysięczników zbudowanych przez stoczniowców szczecińskich. Jak informuje kierownictwo stoczni, próbny rejs zakończono do udanych. Dobrze spisali się wszystkie urządzenia statkowe i silnik główny. PAP

Wzrost wymiany towarowej z Rumunią

Ministrowie Edward Sznajder i Mikołaj Bozdóg podpisali 11 bm. protokół o wymianie towarów rynkowych i współpracy naukowo-technicznej między resortami handlu wewnętrznego Polski i Rumunii.

Protokół przewiduje, że wzajemne obroty w ramach wymiany towarów rynkowych w 1971 r. wyniosą ok. 22 mln zł dewizowych, co stanowi poważny wzrost w stosunku do wymiany za rok ubiegły. Nasz handel otrzyma z Rumunii tkaniny jedwabne, dzianą białą, bawełnianą, nierzdzewne nakrycia stołowe, naczynia emaliowane, szklanki i kieliszki, a także zabawki mechaniczne oraz groszek konserwowany i syrop wiśniowy. (PAP)

Spisek przeciwko Chile USA i Brazylii?

Podsekretarz stanu USA do spraw Ameryki Łacińskiej — Charles Meyers przebywał od poniedziałku w stolicy Brazylii, gdzie przeprowadza rozmowy, których głównym tematem — według doniesień prasy brazylijskiej — jest „problem chilijski”.

Zdaniem ekspertów, głównym celem wizyty Meyersa w Brazylii jest zbudowanie kordonu sanitarnego wokół Chile i ustalenie zasad polityki nękania i szantażu wobec rządu prezydenta Allende. (PAP)

Narada w KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

funduszu spożywcza w dochodzie na rodowym, zakłada zwiększenie do staw artykułów żywnościowych na zaopatrzenie rynku w tym 5-leciu o 27 — 28 proc. Wymagać to będzie nie tylko zabezpieczenia przez rolnictwo surowców, zwłaszcza mięsa, ale także poważnego zwiększenia mocy produkcyjnych przemysłu spożywczego, a więc nowych inwestycji, na które przeznacza się w tym 5-leciu blisko 30 mld zł. Środki te wykorzystane będą przede wszystkim na inwestycje związane z obsługą rolnictwa oraz na rozbudowę i modernizację przemysłu mięsnego, chłodniczego, mleczarskiego i innych.

Trzeba sobie zdać sprawę z tego — stwierdził w podsumowaniu dyskusji sekretarz KC Kazimierz Barcikowski — że zapewnienie możliwie szybkiego i dynamicznego wzrostu produkcji zwierzęcej jest nie tylko obecnie, ale także w następnych latach bieżącego pięcioletnia jednym z najważniejszych zadań nie tylko gospodarczych, ale i politycz-

nych. Rolę i zadania rolnictwa w tym pięcioletniu wyznaczać będzie wzrost konsumpcji przewidywany na poziomie ja kiego nie osiągnięto w żadnej z poprzednich pięcioletek. Oznaczać to będzie stały wzrost zapotrzebowania na artykuły żywnościowe, zwłaszcza na mięso i jego przetwory, który musi być pokrywany. Toteż realizację programu intensyfikacji produkcji zwierzęcej trzeba nadać odpowiednią rangę i wykorzystać dla tego celu wszelkie posiadane możliwości i rezerwy produkcyjne. Szczególne znaczenie mieć będzie rozwinięcie produkcji, zwłaszcza trzody chlewnej w gospodarstwach mniejszych obszarowo i w gospodarstwach chłopo-robotników, które w sumie są w stanie, jak się szacuje, produkować rocznie o 1 mln do 1.400 tys. sztuk tuczników więcej aniżeli obecnie.

Nie mniejszej troski i uwagi, mówił K. Barcikowski, wymaga realizacja programu produkcji artykułów spożywczych o powodzeniu którego zadecyduje m. in. tempo realizacji nowych inwestycji w przemyśle rolno-spożywczym. Toteż komitety wojewódzkie partii i rady narodowe powinny w większym niż dotychczas stopniu troszczyć się o skrócenie terminów realizacji nowych inwestycji przemysłu spożywczego, które niejednokrotnie są zbyt wolno wydużane. (PAP)

Nagły powrót zimy

Dokończenie ze str. 1

brzeg przybył do Koszalina z 1,5 godzinnym opóźnieniem.

Na Bałtyku szaleje sztorm, podmuchy wiatru dochodzą do 6 stopni w skali Beauforta. Wszystkie kutry schroniły się w portach Ustki, Kołobrzegu i Darłowa.

Sztorm na Bałtyku zachodnim uniemożliwił wprowadzanie statków do szwedzkiego zespołu portowego. Na redzie Szwecji znajdowały się wczoraj rano trzy statki, do których nie docierały kutry pilotowe kapitanatu portu.

Silna wichura pogorszyła też warunki żeglowne na Zalewie. Mniejszej jednostkom na torze wodnym Szczecina — Szwedzi nie pomagali lodolamacz „PRO” „Światowid”.

W woj. warszawskim wiele kłopotów służbie drogowej sprawiły występujące w nocy silne wiatry i opady śniegu. We wczesnych godzinach rannych na terenie całego woj. warszawskiego miały miejsce zawieje i burze śnieżne. Na mokrych po odwilży drogach tworzyły się zaspasy nawiane przez wiatr. Przez całą noc pracowało blisko 100 piaskarek i 14 plugów. Do walki z tworzącymi się zaspami skierowano ok. 100 plugów śnieżnych, które stale patrolują główne drogi. W Warszawie główny wysiłek MPO koncentrował się na zwalczaniu gołoledzi na głównych trasach komunikacyjnych.

Również na Lubelszczyźnie wczoraj w godzinach porannych rozpoczęła się zawałka śnieżna. Przy silnym wietrze dochodzącym do 12 m na sek. gęste opady śniegu zmniejszały widoczność, co utrudniało poruszanie się samochodów na drogach.

Natomiast w woj. bydgoskim, mimo grubej warstwy spadłego w nocy śniegu, komunikacja nie uległa zakłóceniu. Autobusy kursowały bez opóźnień. (PAP)

Rząd Goldy Meir nie zaakceptuje

Dokończenie ze str. 1

nie odrzuca całkowicie możliwości rozwiązania politycznego.

Rzecznik MSZ Izraela poinformował, że w czasie wizyty w Stanach Zjednoczonych, mającej nastąpić w przyszłym tygodniu, minister spraw zagranicznych tego kraju A. Eban przeprowadzi rozmowy zarówno z sekretarzem stanu USA Rogersem, jak również ambasadorem Jarringiem. Rzecznik nie ujawnił czy Eban spotka się z prezydentem Nixonem, precyzując jednocześnie, że oboje spotkanie ze wszystkimi delegacjami dyplomatycznymi i konsularnymi Izraela w Ameryce Północnej.

Przed udaniem się do Stanów Zjednoczonych Eban zatrzyma się w Wielkiej Brytanii, gdzie spotka się z ministrem spraw zagranicznych tego kraju A. Douglasem-Home. Po pobycie w Stanach Zjednoczonych, uda się także do Meksyku i Nikaragui.

Jak podaje agencja TASS, oficjalny przedstawiciel Ministerstwa Informacji ZRA, zdementował wypowiedź amerykańskiego sekretarza stanu Rogersa, jakoby w Zjednoczonej Republice Arabskiej „znajdowały się wojska radzieckie”. Rzecznik stwierdził, że w Egipcie przebywają jedynie radzieccy eksperci wojskowi. (PAP)

Czy będziemy podróżować szybciej?

Modernizacja taboru PKP

W programie modernizacji kolei, przygotowanym m. in. w oparciu o prace Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu oraz zakładowych biur konstrukcyjnych fabryk skupionych w zjednoczeniu „Tasko” — przewidziane jest osiągnięcie w ruchu osobowym prędkości od 160 do 200 km/godz. W oparciu o te założenia przemysł budujący tabor kolejowy przygotowuje obecnie i rozwija produkcję nowych jednostek.

A oto niektóre przykłady: uwzględniając potrzeby linii zelektryfikowanych wykonano nową 6-osobową lokomotywę elektryczną, przeznaczoną do ciężkich pociągów towarowych o prędkości 125 km/godz. Dalsza, zamierzona już modernizacja tej lokomotywy, umożliwi zwiększenie jej szybkości do 160 km/godz. Konstruktorzy CBK pracują też nad lokomotywą elektryczną dużej mocy do pociągów pasażerskich, rozwijających szybkość do 200 km/godz. W przygotowaniu jest też

dokumentacja nowej jednostki elektrycznej do ruchu podmiejskiego, odróżniającej się od obecnie kursujących składów zwiększoną prędkością (125 km/godz.), a także licznymi walamami eksploatacyjnymi i wyższym komfortem.

W grupie lokomotyw spalinowych praktyczny egzamin „na piątke” zdały pierwsze polskie lokomotywy spalinowe z przekładnią elektryczną, o mocy 1700 KM wykonane w zakładach „Cegielskiego”. Mogą one prowadzić pociągi pasażerskie i towarowe z prędkością 120 km/godz. W ostatnim roku bieżącego 5-lecia „Cegielski” produkował będzie rocznie już 100 sztuk tych lokomotyw. Lokomotywa ta zostanie przebudowana w celu zwiększenia jej mocy do 2250 KM, w Poznańskim CBK rozpoczęto też prace zmierzające do rozpoczęcia produkcji lokomotyw spalinowych o mocy 3000 KM.

Kuracja odmładzająca objęła również wagony „Pafawagu” i zna nie już pasażerom w kraju wagony osobowe I i II klasy. Głównym celem tych prac jest zwiększenie prędkości wagonów do 200 km/godz. poprzez rekonstrukcję tzw. wózków. Pomyślnie wypadły też próby eksploatacyjne wykonanych w zakładach „Cegielskiego” nowych wagonów z mieściami do leżenia (tzw. kuszetek do ruchu turystycznego) o prędkości jazdy do 160 km/godz.

Tak więc — zdaniem projektantów i wytwórców taboru kolejowego — przemysł przygotowuje się rzeczywiście do dostarczenia kolei jednostek, które mogą szybciej i bezpieczniej poruszać się na liniach PKP. W parze z tym musi iść jednak modernizacja szlaków i urządzeń kolejowych. (PAP)

Obrady moskiewskiej organizacji KPZR

W czwartek rozpoczęła się konferencja moskiewskiej organizacji KPZR, zrzeszającej 825 tysięcy komunistów.

Na konferencję przybyli: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy.

Na porządku dziennym znajdują się referaty sprawozdawcze miejskiego komitetu partii i komisji rewizyjnej, referat o wytycznych na XXIV zjazd KPZR, wybory miejskiego komitetu KPZR i komisji rewizyjnej oraz wybory delegatów na XXIV zjazd KPZR, który rozpocznie się 30 marca. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Z nawyku...

Marnotrawić łatwo zyskać — trudno

Jeśli rosnąca irytację z powodu spóźnienia tramwaju przytłumić filozoficznym spokojem, to nawet oczekiwanie na przystanku tramwajowym daje sposobność do pewnych obserwacji i głębszych refleksji.

Miasto przybierało akurat odświętny wygląd. Pod uliczny słup nadjechał ciężki samochód MPO z ekipą robotniczą. Jeden z pracowników podał pod słup drabinę i wszedł na nią, drugi podał mu dwie szturmówki, które tamten zamocował w uchwytach. Trzeci z ekipy nie miał już nic do roboty, więc przypalał drugiemu papierosa. Cztery — to był kierowca... Nicierpliwość spieszących się pasażerów MPK, stała w wyraźnej sprzeczności z kracowaną powolnością ekipy MPO.

Spóźniający się tramwaj skłaniał nadal do refleksji. Tak doszukiwałem się mimochodem wspólnego mianownika dla obu pozornie sprzecznych faktów, zauważonych na przystanku. Marnotrawstwo! To bezpowrotne gubienie ludzkiego czasu i energii, i tych ludzi na przystanku, którzy nie dotrą gdzieś na czas, i ekipy z MPO, z której połowa mogła z powodzeniem być skierowana do innych potrzebnych zajęć. A przecież ten czas i energia liczone są w ogólnym bilansie społecznego działania. Na tym bilansie opiera się późniejsza efektywność powszechnej pracy, jej wydajność i rzeczowe wyniki, liczone w złotychkach, czy towarze. I wszystko jedno, czy ktoś tam na „górze” uwzględnił w kalkulacji, że ja właśnie stoję niepotrzebnie na przystanku, że ci tam czterej przy słupie robią za dwóch — skutek jest ten sam: marnotrawstwo, zjawisko szkodliwe i w skutkach rozległe.

Marnujemy czas także w biurze, w obliczu powolnego urzędnika; w oczekiwaniu na czyjeś przewlekane decyzje; czekając przy maszynie na surowiec lub detale od kooperanta. Czas to pieniądz, mówi przysłowie. Ale nie tylko czas. Niedbała praca, kiepska kontrola techniczna, ogólne rozgrzeszanie się wobec „nie-możliwości” — to także zmarnowana robota i materiał. Da się przeliczyć łatwo na złotychki. Więc spróbujmy wyliczyć, jak to sami łupimy się po kieszeni.

W roku ubiegłym poznański handel państwowy otrzymał bezpośrednio z przemysłu towarów o 11,1 procent więcej niż w 1969 roku. Z powodu ujawnionej zlej jakości, za reklamował on jednak u dostawców o 12,2 procent więcej „bubli” niż poprzednio. Kontrolerzy z detalu wyliczyli więc, że procent wadliwości artykułów tu dostarczanych zwiększył się z 4,2 do 4,7. Zapewne w części była w tym wyniku zasługa bardziej skrupulatnej kontroli, większa „wykrywalność” usterek w towarze. Ale na te procenty złożyła się również działalność brakorobów.

Zamierzamy teraz też niepożorne procenty na złotychki: „wskaźnik wadliwości” oznaczal dla detalu poznańskie-

go aż 76,5 mln zł wartości reklamowanych przezeń kiepskich towarów. Oczywiście, nie wszystkie one zostały zdyktowane, stracone bezpowrotnie dla konsumpcji. Część — po przecenie — trafiła na rynek, ale niższa cena wypływała tylko z gorszej jakości wyrobu, na który zużyto dobry surowiec i maszyny... Taka, niestety, jest ostateczna cena brakorobstwa.

Przemawia ono do nas codziennie, nader przekonującym językiem: niemal jedna piąta zakwestionowanych w detalu poznańskim wyrobów mięsnych nie została w ogóle przeznaczona do sprzedaży. O tyle też umniejszono się w roku ubiegłym zaopatrzenie sklepów MHD. Nie lepiej działało się na rynku mleczarskim. Wartość skarg na złą jakość tych przetworów okazała się dwukrotnie większa niż wzrost dostaw. Szczególnie zdolności w marnotrawstwie ujawniła Spółdzielnia Mleczarska ze Strzałkowa, w której zareklamowano niemal połowę kierowanego do Poznania twarogu. Na szczęście brakorob został w końcu wyrzucony z tutejszego rynku. Nie lepiej spisywała się „Modena”; MHD zakwestionował połowę ubiegłorocznych dostaw odzieży.

Marnotrawstwo nie jest wyłącznym przywilejem producenta. Zdwojona wartość reklamowanego pieczywa przeznaczonego dla poznańskiego MHD wynikała głównie z winy wadliwego transportu. Znow zawartość cukru

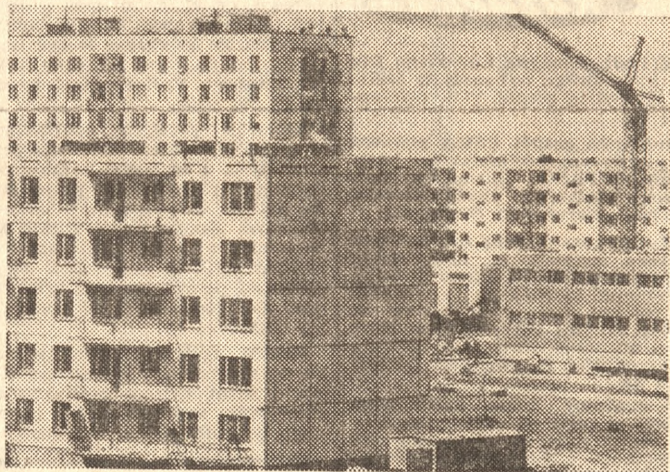
w burakach pomniejsza opóźniony transport tych płodów z pół. Remont potrzebnej maszyny wydłużony był brakiem części zamiennych; brak cementu na rynku pogłębiał jest rozlewaniem po placu budowy zaprawy murarskiej itd, itp...

Rozejrzyjmy się w około, a możemy tę listę wydłużyć. Za pisuje się na niej niechlubnie niemal każdy z nas, każdego dnia. Szukać przyczyn tego wyłącznie w błędach dalekiej „góry” i bliższych nam „szelfów”, byłoby niedopuszczalnym uproszczeniem. Bo chodzi o nasz powszechny styl pracy:

W roku bieżącym trzeba będzie znaleźć dodatkowo pokrycie w towarach na 24 miliardy złotych z tytułu podwyższonego rent i płac oraz korzyści z obniżki cen. Ta suma stanowi niemal 5 procent całorocznych obrotów detalicznego handlu. Żeby więc te pieniądze miały dla nas rzeczywistą wartość, musi proporcjonalnie wzrosnąć zaopatrzenie rynku w towary, zwiększyć się zakres usług dla ludności, powszechnych świadczeń kulturalnych itp. Jest więc co robić. Przede wszystkim jednak — głowa. W gospodarskim działaniu, w walce z marnotrawstwem — czasu, energii ludzkiej i maszyn, surowca, urządzeń produkcyjnych — jest na dalsze źródło ogromnych możliwości, które w pierwszej kolejności należy wykorzystać.

ZBILUT SĘK

Budownictwo w ZSRR



Projekt wytycznych XXIV Zjazdu KPZR w sprawie 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1971-75 przewiduje m. in. budowę domów mieszkalnych o łącznej powierzchni 565-575 mln m². Szczególną wagę przywiązuje się do przyspieszenia tempa budowy we wschodnich i północnych rejonach kraju, a także budowy domów dla pracowników nowo powstających przedsiębiorstw położonych z dala od miast.

Na zdjęciu: fragment nowego osiedla w przemysłowym mieście Togliatti, gdzie mieści się znana fabryka samochodów osobowych.

CAF — TASS

DO REDAKTORA GŁOSU

Walke z biurokracją toczyliśmy od dawna, ale w odczuciu społecznym — bez oczekiwanych skutków. Jedną z przyczyn jest fakt, że głęboko zakorzenił się w niektórych kręgach nawyk mnożenia przepisów dla załatwiania spraw urzędowych. Prowadzi to do powstania dodatkowych, nie zawsze słusznych zarządzeń, przepisów oraz przypisów do tych przepisów. Tak pojęta biurokracja panoszy się, chociaż już dawno podjęto sporo słusznych uchwał (także na najwyższym szczeblu), mających położyć kres przepisomani.

Często jeszcze dają o sobie znać drastyczne przejawy zamulowania do biurokracji. Oto w pewnej poznańskiej instytucji właśnie niedawno wyszło zarządzenie dyrektora w sprawie wprowadzenia pisemnych zadań dziennych i prowadzenia w tym zakresie ewidencji.

Zarządzenie, mające „usprawnić” pracę załóg tego

przedsiębiorstwa, zobowiązuje wszystkich kierowników budowy i robot do wystawiania na specjalnych formularzach (wzory podane pracownikom w załączeniu) zadań dziennych podległemu sobie personelowi. Zadania te mają być pisane w kilku egzemplarzach, dla których należy założyć specjalną teczkę. Wszystkie kopie muszą być podpisane przez cały personel techniczny danego kierownictwa. Kierowników zobowiązano ponadto do sporządzania najpóźniej w dwa dni od daty wykonania zadań — szczegółowych protokołów sprawozdawczych. Tak więc kierownik posiadający np. średnio 5 osób personelu technicznego, zmuszony jest wystawić codziennie 5 formularzy zadań dziennych i „yle” samo sprawozdań z kontroli ich wykonania. Dla graficznej przejrzystości owych formularzy wskazano w zarządzeniu, które rubryki należy wypełnić długopisem czarnym, które czerwonym, a które ołówkiem. Wypełnianie poszczegół-

Kim był Aleksander Kowalski? Przeglądam krótką rekonstrukcję jego życia i osobowości, zawartą w niewielkim skrypcie, sporządzoną na podstawie napisanego przez niego życiorysu (pół kartki maszynopisu), notatek w ówczesnych pismach, jego autentycznych myśli z przemówień.

Niewiele tego zostało. Ale wystarczająco dużo, aby ta biografia pobudziła wyobraźnię swoim dramatyzmem, aby kazała szukać uzupełnień.

„Urodziłem się 14 września 1908 roku w Warszawie. Ojciec Adam, palacz — kolejarz, syn chłopca biedniaka, matka Agnieszka z Krakowa, robotnica, córka chłopca bez ziemi” — tak zaczyna swój lapidarny życiorys A. Kowalski. Pracował jako ślusarz. Od 1925 roku działał w ruchu robotniczym. Był kilkakrotnie więziony i dyskryminowany przez ówczesne władze jako komunistę. Otrzymał zakaz służby wojskowej i uznany był za „bezpaństwowca”. W czasie okupacji walczył z hitlerowcami w GL i AL i kierował warszawską organizacją PPR. Od 1945 przewodził Związkowi Walki Młodych. Ci, którzy go pamiętają, mówią: „trudno oddzielić ówczesne inicjatywy Zarządu Głównego ZWM od osobistego wkładu Aleksandra Kowalskiego”. W 1948 roku, w okresie najaktywniejszego działania, odsunięty został od czynnego życia politycznego. Okazało się, że na zawsze. Zmarł bowiem 1 października 1951 roku.

Wobec rozbitego politycznie po wojnie społeczeństwa i młodzieży Aleksandra Kowalskiego był zwolennikiem „wyciągniętej ręki”, zwłaszcza wobec młodych. Mówił, że trzeba okazać im zaufanie i pomoc w znalezieniu miejsca w nowej rzeczywistości. W ślad za tym ówczesny ZWM podejmował konkretne kroki, organizując np. wspólne kluby dyskusyjne.

„Młodzież musi być współgospodarzem; musi udowodnić, że bierze na siebie obowiązki przedowania w produkcji i odbudowie”. To jedna z myśli, jakie ocalały po Aleksandrze Kowalskim. Przytoczę jeszcze jedno z jego przemówienia:

Radzieccy geolodzy zwrócili ostatnio uwagę na dość daleko już posunięty proces wyczerpywania się bogatych złóż surowców mineralnych Uralu. Ten najstarszy rosyjski ośrodek wydobywania rud żelaza, miedzi, niklu, chromu, azbestu, złota, drogich kamieni i innych cennych kopalin, dysponujący dziś potężną bazą hutniczo-przemysłową, zmuszony jest dowozić coraz większe ilości surowców z odległych stron Federacji Rosyjskiej, a także innych republik ZSRR. Szczególnie uciążliwy i podrażający koszt produkcji jest zwłaszcza dowóz węgla energetycznego i koksującego.

Rząd ZSRR podjął w związku z tym decyzję przystąpienia na szeroką skalę do poszukiwawczych prac geologicznych w słabiej dotychczas zbadanych rejonach Uralu, a szcze-

Z tradycji ruchu młodzieżowego

„Trzeba, żebyśmy powiedzieli młodzieży: taki będzie twój dom, jaki sobie zbudujesz, taka będzie twoja dola, jaką sobie stworzysz. Kowalem losu kraju i twojej własnej doli jesteś ty”. Te myśli się nie zestarzały.

Warto obecnie, 26 lat po powstaniu ZWM w Wielkopolsce, przypomnieć imię Aleksandra Kowalskiego — działacza, którego osobowość, myśli, idee, styl pracy — wywarły na pewno wpływ na charakter ZWM. Był on twór-

we i moźność życiowego awansu.

O nadaniu imienia szkole przy „Wiepofamie” informuje jej dyrektor — Jerzy Prieb:

— Mielśmy do wyboru kilka propozycji, ale wybraliśmy, właśnie Aleksandra Kowalskiego. Jest on mi bliski, bo działałem w organizacji, którą on kierował. Sądzę, że łatwiej dzięki temu zbliżyć go młodzieży. Uroczystość nadania imienia nastąpi nieco później, ale zaczniemy przygotowywać się do tego już teraz, z okazji rocznicy ZWM, która zbiega się z 10-leciem istnienia Zespołu Szkół Zawodowych „Wiepofamy”.

Na czym będą polegać te przygotowania? Imię szkoły, wyjaśnia rozmówca, nie może być pustym dźwiękiem. Wszyscy winni dobrze wiedzieć, kim był Aleksander Kowalski. Dla dawnych działaczy ZWM pozostanie on niewątpliwie wybitną postacią polskiego ruchu młodzieżowego po wojnie. Ale zapominano o nim. Dlatego trzeba będzie kilku miesięcy pracy dydaktycznej i wychowawczej, aby ożyła jego pamięć wśród młodzieży. Historię ruchu młodzieżowego i Aleksandra Kowalskiego poświęci się lekcje wychowawcze w ciągu kilku miesięcy. Ponieważ w Poznaniu brakuje źródłowych materiałów i dokumentów, a jest wielu ludzi, którzy pamiętają Aleksandra Kowalskiego, więc uczniowie będą się z nim spotykać i rozmawiać. Sami będą próbowali zbierać materiały. Jest ich więcej w Warszawie, więc też uczniowie wybiorą się tam na wycieczkę, do Muzeum Polskiego Ruchu Rewolucyjnego. Wezmą też udział w konkursie na temat: Aleksander Kowalski — czołowy działacz ruchu młodzieżowego w PRL. Uczniowie spróbują ponadto wykonać tablicę pamiątkową swojego patrona.

Młodzież odczuwa głośno autorytetów. Ale wymaga autorytetów niewątpliwych. Do takich należy postać Aleksandra Kowalskiego.

MARCIN BAJEROWICZ

Ural jakiego nie znamy

gólnie w jego północnej części, obejmującej w przybliżeniu połowę całego uralskiego pasma gór.

Wstępne hipotezy i szacunki pozwalają spodziewać się w tych rejonach ogromnych zasobów surowcowych. M. in. w odległości około 300 kilometrów na północ od miejscowości Połunocznioje geolodzy odkryli złoża dobrego węgla brunatnego oceniane szacunkowo na 15 miliardów ton. W tych samych północnych, częściowo już polarnych, rejonach Uralu natrafiono ostatnio również na złoża wysokoprocentowych rud chromu — metalu używanego jako domieszka do stali, w przemyśle chemicznym, zwłaszcza farbiarskim oraz do wyrobu ognioodpornych materia-

łów dla hutnictwa. Stwierdza to też zaleganie bogatych złóż boksytów — surowca do wyrobu aluminium oraz nisko i średnioprocentowych rud żelaza ocenianych co najmniej na 7 miliardów ton. Zagospodarowanie tych nowych potencjałów naturalnych wymagać będzie jeszcze szczegółowych prac geologicznych i kartograficznych oraz podstawowego urobienia terenu, a zwłaszcza budowy kolei i dróg bitych.

Jeden z instytutów naukowo-badawczych w Swierdłowsku opracował już kilka wariantów budowy sieci komunikacyjnej na bezdrożach Uralu północnego, a m. in. prześzło 700-kilometrowej linii kolejowej. (AR)

Usprawnianie na opak

nych zadań oceniane będzie przez kierownika w skali ocen od niedostatecznej do bardzo dobrej (?). Ażebym wszyscy równo nad zarządzaniem pracowali, dział administracyjno-socjalny ma obowiązek zamówić i zmagazynować odpowiednią liczbę formularzy, natomiast dział produkcji ma dwa razy w roku przeprowadzić kontrolę wykonania poleceń.

Mimo najlepszych, być może, intencji — cel, jakim było zapewne usprawnienie produkcji — nie zostanie osiągnięty. Owo zarządzanie przekształca przedsiębiorstwo w szkołkę, w której część pracowników nie ma nic lepszego do roboty jak wypisywanie sobie pismem polecenia, stawianie ocen za ich wykonanie i wzajemne wpisywanie nagan — do dzienniczków, bo i takowe w tym przedsiębiorstwie istnieją.

Więcej takich zarządzeń, a przestaniemy narzekać na nudę w przedsiębiorstwach. Zaś kierownicy — zamiast myśleć nad wprowadzaniem w ży-

cie nowości technicznych i nadzorować techniczną pracę — otrzymają, być może, fartuszek z zakreślonymi, długopisem czarnym i czerwonym, specjalne ołówki i gumki, linijki i dziurkacz. I tymi rekwizytami dawać będą świadectwo swej funkcji kierownika.

Personel otrzymujący do wykonania zadania dzienne też może (musi!) przestać myśleć samodzielnie, bowiem pkt. 3 owego zarządzenia zabrania wykonywania jakichkolwiek zadań, nie objętych formularzem. A co będzie w przypadku jakiejś awarii, czy innych nieprzewidzianych wydarzeń?

Spójrzmy jeszcze na tę biurokratyczną twórczość z innego punktu widzenia. Z przybliżonych obliczeń wynika, że jedno tylko kierownictwo w omawianym przedsiębiorstwie będzie rocznie potrzebować 3050 arkuszy papieru powielaczowego (305 dni X 2 egzemplarze X 5 pracowników). W skali przedsiębiorstwa zużyje

się go około 18 300 arkuszy... A na nadmiar papieru nie możemy się przecież uskarżać. Przeciwnie.

Zrozumiałe, że wypełnianie tych tysięcy arkuszy prowadzi do zaniedbywania innych, ważniejszych, merytorycznych zadań. To zaś przyniesie może tylko straty. Na to gospodarka nasza nie może sobie pozwolić. Szczególnie teraz, gdy nowe kierownictwo partii apeluje o pełną mobilizację załóg.

Nikt, kto chce rzetelnie wykonywać swoje obowiązki, nie mógłby się zgodzić z tak zbiurokratyzowaną pracą. Taka organizacja jest sprzeczna z zasadami gospodarowania potencjałem ludzkim.

F. K.
(Nazwisko i adres do wyłączonej wiadomości redakcji)

PS. Nie podaję nazwy przedsiębiorstwa, o którym piszę w moim liście, gdyż sądzę, że pomysłodawca odsuka siebie w tej publikacji i powołanie odpowiedniej decyzji dla zlikwidowania w swej instytucji nadmiernej pisaniny.

KREDYTY CZEKAJĄ...

Jak wygląda sprawa kredytowania rolnictwa w województwie poznańskim; czy w bieżącym roku w grę wchodzi większe niż w latach poprzednich sumy? — z tym pytaniem zwróciłem się do dyrektora Oddziału Wojewódzkiego Banku Rolnego — Eugeniusza Sztutasa.

Więcej niż planowano

W odpowiedzi usłyszeliśmy, iż Bank Rolny nie miał i nie ma trudności z uzyskaniem potrzebnych na kredytowanie rolnictwa wielkopolskiego funduszy. Corocznie zapewnia się odpowiednią sumę kredytów, w razie potrzeby powiększa się ją, aby w pełni zaspokoić potrzeby rolników. W roku 1970 udzielono indywidualnym gospodarzom 345 mln zł kredytów długoterminowych, to znaczy o 30 mln zł więcej niż pierwotnie zakładano w planie. Podobnie postąpiono w wypadku rolniczych spółdzielni produkcyjnych, którym przydzielono pożyczki długoterminowe na sumę 336 mln zł (o 40 mln zł więcej niż było w planie).

Chodziło tu o to, aby gospodarzka zespołowa zakończyła prowadzone w minionej pięcioletniej inwestycje, głównie w zakresie budownictwa mieszkaniowego i inwentarskiego. Przedłużanie rozpoczętych inwestycji opóźniłoby planowany rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej. Chodziło również o szybszą poprawę warunków mieszkaniowych i socjalnych członków spółdzielni produkcyjnych.

Najwięcej, bo blisko 8,5 tysiąca, pożyczek długoterminowych przyznano właścicielom gospodarstw powyżej 5 hektarów. Najczęściej zaciągano kredyt w wysokości 35 — 45 tys. zł.

Rolnicy indywidualni brali by chętniej kredyty długoterminowe, gdyby mieli większe możliwości nabycia materiałów budowlanych. Znałe trudności w roku ubiegłym nie zachęciły rolników do składania wniosków o pożyczki na rok bieżący. W Banku Rolnym jest zaledwie 700 podań na sumę 35 mln zł, a do dyspozycji rolnictwa indywidualnego przeznacza się w roku 1971 sumę 348 mln zł, więcej niż rozdzielono kredytów długoterminowych w roku ubiegłym.

Udogodnienia dla rolników

W roku bieżącym, jak w ubiegłym, przychodzi się z pomocą tym rolnikom, którzy z uzasadnionych przyczyn nie mogą na bieżąco spłacać zadłużeń kredytowych. Stosuje się odroczenia na wniosek zainteresowanych. Na ogół wielkopolscy rolnicy starają się w terminie spłacać długi. W ubiegłym roku na 220 mln zł, przypadających płatności z tego tytułu pokryli 209 mln zł. Podczas przeprowadzanych kontroli nie stwierdzono też, poza nielicznymi przypadkami, niecelowego zużycowania przyznanych kredytów długoterminowych.

Zapowiedziane na rok bieżący posunięcia w polityce rolnej, jak zwiększenie dostaw materiałów budowlanych dla wsi, dodatkowych kredytów, zapewne skłoni rolników wielkopolskich do inwestowania w budownictwo inwentarskie. Warto tu przypomnieć, że określone przepisami kategorii inwestycyjnych w takie budownictwo gospodarstw są uprawnione do ulg w świadczeniach finansowych na rzecz państwa, o czym winny poinformować zaintereso-

wanych rolników gromadzkie rady narodowe.

Z dużą niecierpliwością oczekuje się decyzji w sprawach rozszerzenia kredytowania zakupu gospodarstw przez młode małżeństwa. Ten postulat, wysuwany na licznych spotkaniach i naradach w naszym województwie, a także w innych rejonach kraju, rozważany jest przez czynniki kompetentne i decyzje zapewne niebawem zapadną. Umożliwiłoby to szybsze zagospodarowanie wielu podupadłych gospodarstw, których państwo nie może z różnych powodów przejąć od starszych, czy schorowanych, rolników.

Dla rzemiosła i ogrodnictwa

Niezależnie od omawianej wyżej formy kredytowania rolnictwa, wymienimy także pożyczki średnioterminowe, przyznawane przeważnie na 8 — 10 lat, a rozprowadzane za pośrednictwem placówek spółdzielczości oszczędnościowo-pożyczkowej.

W ubiegłym roku przydzielono rolnikom indywidualnym województwa poznańskiego ponad 130 mln zł. Kredyty te, wyżej oprocentowane od długoterminowych (4 procent) przyznaje się na zakup maszyn i sprzętu rolniczego, modernizację i remonty budynków inwentarskich, na zakup bydła itp. Na rok bieżący przewidziano sumę 145 mln zł. Przeznacza się też stosowne kredyty na zakładanie nowych i powiększanie kategorii gospodarstw ogrodniczych.

Na pełne zaspokojenie potrzeb kredytowych może liczyć w tym roku, podobnie jak w ubiegłym, rzemiosło wiejskie i miasteczkowe — na budowę i rozbudowę warsztatów usługowych, pawilonów gastronomicznych itp.

MARIA POLCYNOWA

Górnik — Manchester City 2:0 (2:0)

Atletico — Legia 1:0 (1:0)

Możemy być dobrej myśli...

W pierwszym ćwierćfinałowym spotkaniu piłkarskim o Puchar Europy Zdobywców Pucharów, Górnik Zabrze pokonał na Stadionie Śląskim w Chorzowie obrońcę tego trofeum, angielski zespół Manchester City 2:0 (2:0). Zwycięskie bramki strzelił: Lubański w 34 min. oraz Wilczek w 41 min. Sędziował Vanvakopoulos (Grecja). Widzów 90.000.

Przegrana w Madrycie do odrobienia

W obecności 40 tys. widzów, wypełniających madrycki stadion Manzanares, rozegrano ćwierćfinałowe spotkanie o Puchar Europy między Atletico Madryt i Legią Warszawą.

Już od pierwszych minut gry za rysowała się wyraźna przewaga go gospodarzy. Doprowadził przez żywiołowo reagującą publiczność piłkarze Atletico raz po raz gościli pod bramką Grotyńskiego. Ich akcje pełne polotu i finezji były jednak dość chaotyczne i załamujące się początkowo na twardo grającej defensywie Polaków.

Kiedy po 20-minutowej przewadze gospodarzy wydawało się, że legionieści odzyskają inicjatywę, niespodziewanie stracili bramkę. W 23 minucie do długiej centry z prawej strony boiska wyskoczył jak z katarpulty Adelardo i precyzyjną główką z kilkunastu metrów posłał piłkę w lewy róg bramki Grotyńskiego. Bramkarz Legii mimo efektownej parady nie zdołał dosięgnąć piłki. Kontrataki Polaków były rzadkie i niedokładne.

Po zmianie stron sytuacja na boisku nie uległa zmianie. Nadal więcej z gry mieli Hiszpanie, którzy za wszelką cenę dążyli do podwyższenia wyniku. Ich ataki były jednak nieprecyzyjne i mało skuteczne.

Tuż przed końcem meczu omal nie było już 2:0. Nonszalantnie po daniu Grotyńskiego do Zygmunta przejął jeden z napastników hiszpańskich i w 100-procentowej sytuacji nie trafił do pustej bramki.

W sumie mecz, choć toczony w szybkim tempie, stał na słabym poziomie. Gra była chaotyczna. W polskim zespole zawiódł Zmijew-

dla każdego...

W Łodzi drużyna Łódzkiego Klubu Sportowego pokonała w hokeju na lodzie zespół TUL (Finlandia) 3:3.

Bułgarski zespół CSKA pokonał w pierwszym półfinałowym spotkaniu o Puchar Europy w siatkówce meczystych czeskosłowacką drużynę Zbrojowka (Brno) 3:1.

W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju w podnoszeniu ciężarów w Rostowie (nad Donem), w którym uczestniczą zawodnicy 13 państw, nasz reprezentant w wadze muszej Zygmunt Smalczer zajął pierwsze miejsce — 327,5 kg wyprzedzając A. Gnatowa (ZSRR) 325,5 kg.

Rewanżowy mecz półfinałowy kobiet w piłce ręcznej, rozegrany w Hadze między zespołami HG Kopenhaga i Ferencvaros (Budapeszt) wygrali gospodarze 9:4. Do finału awansowały Węgierki, które pierwszy pojedynek wygrały w stosunku 14:7.

W Zakopanem zakończyły się narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach alpejskich. Wynik słomou do dwuboju specjalnego: 1) R. Dereziński (AZS Zakopane), 4) A. Bachleda (Start Zakopane). Wyniki dwuboju: 1) A. Bachleda — 14,54 pkt. przed R. Derezińskim — 31,70 pkt.

Hokejowe mistrzostwa świata

Polska - Japonia 4:6

W rozegranych w środę późnym wieczorem meczach o hokejowe mistrzostwo świata grupy „B” Polska przegrała z Japonią 4:6 (0:2, 2:1, 2:3) a NRD pokonała Włochy 11:0 (5:0, 1:0, 5:0).

1. Szwajcaria	4	7:1	19—12
2. NRD	4	6:2	29—14
3. Norwegia	4	6:2	22—10
4. POLSKA	4	5:3	21—16
5. Japonia	4	5:3	20—19
6. Jugosławia	4	2:6	14—20
7. Włochy	4	1:7	8—23
8. Austria	4	0:8	6—20

Trójmecz lekkoatletyczny

USA - ZSRR - Reszta świata

W dniach 2-3 lipca br. w Berkeley (Pld. Kalifornia) odbył się trójmecz lekkoatletyczny USA — ZSRR — „Reszta świata”. Drużyna „reszty świata” składa się będzie z zawodników wszystkich kontynentów, zaproszonych do udziału w meczu przez AAU. Reprezentacja USA wyłoniona zostanie natomiast po mistrzostwach krajowych, które zostaną rozegrane przy końcu czerwca w Eugene.

Jak pisał AAU, w połowie lipca drużyna Stanów Zjednoczonych zmierzy się z reprezentacją Afryki. AAU zapewnia, iż w tym roku dojdzie także do meczu Ameryka — Europa. Ma się on odbyć w dniach 20-21 sierpnia w jednym z miast Stanów Północnych, PAP

II Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Trzy dyscypliny w Wielkopolsce

Największą tegoroczną imprezą sportową będą bez wątpienia finały II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, które w zależności od konkurencji, toczyć się będą głównie w Śląsku i w Wielkopolsce.

Spośród 11 tysięcy młodych sportowców, którzy staną na starcie finałów II Spartakiady, niespełna 2 tysiące walczyć będzie w naszym województwie. Tutaj odbędą się bowiem finały w wioślarstwie, kajakarstwie i kolarstwie torowym. Na Jeziorze Maltańskim będzie miały miejsce spartakiady wioślarskie od 23 do 26 lipca z udziałem około 900 osób, spartakiady kajakowe od 27 do 30 lipca z udziałem około 720 osób. W tym samym terminie co kajakarze toczyć będą pojedynki na torze kaliskim kolarze torowcy. Kalisz gościć będzie około 290 osób.

Sprawnym przebieg spartakiady wymaga oczywiście solidnego przygotowania, o co zadba komitet organizacyjny powołany przed kilku dniami w Poznaniu. Przewodniczącym komitetu jest Witold Stefanowski, wiceprzewodniczącym Prezydium WRN a zastępcami Jerzy Kiszyński przewodniczący WKKFIT oraz Jan Bartkowiak — wicekurator OSP.

Bardzo solidnie przygotowuje się do spartakiady Kalisz. Tor kolarski uległ dalszej przebudowie, szczególnie zaplecze, a jak zapewnią przedstawiciele miejscowych

W wyścigu na 100 m st. dowolnym kobiet zwyciężyła Elżbieta Maćkowiak WSR Poznań 1.21,3 przed Elżbietą Czyż WSR Poznań 1.22,3, a na 100 m st. klasycznym Izabella Luboińska WSR Poznań 1.40,9 przed Anną Krobicką SGGW 1.44,2. Drugie zwycięstwo zanotowała Elżbieta Maćkowiak w wyścigu na 100 m st. grzbietowym 1.31,6. 50 m st. motylokowym wygrała 1. Elżbieta Czyż 0.45,9, przed 2. Izabella Luboińska 0.47,5, obie z WSR Poznań. Sztafeta 4x50 m st. zmiennym kobiet także zakończyła się zwycięstwem WSR Poznań 2.50,1. W łącznej punktacji konkurencji kobiecych wygrała WSR Poznań 113 pkt. przed SGGW W-wa 108 pkt., a w konkurencjach męskich SGGW W-wa 124 pkt. przed WSR Wrocław 88 pkt. i WSR Poznań 73 pkt.

Punktacja zespołowa kobiet i mężczyzn: 1. SGGW Warszawa — 232 pkt., 2. WSR Poznań — 186 pkt., 3. WSR Olsztyn — 122 pkt. Startowało 7 uczelni.

Komunikaty

Sekcja bokserska Olimpii organizuje kurs dla początkujących. W związku z tym zapisy chętnych chłopców urodzonych w latach 1953—1958 chcących uprawiać boks przyjmują się w hali przy ul. Promienistej, podczas zajęć we wtorek i czwartki w godz. od 17 do 18.30 i w soboty od godz. 16 do 17.30.

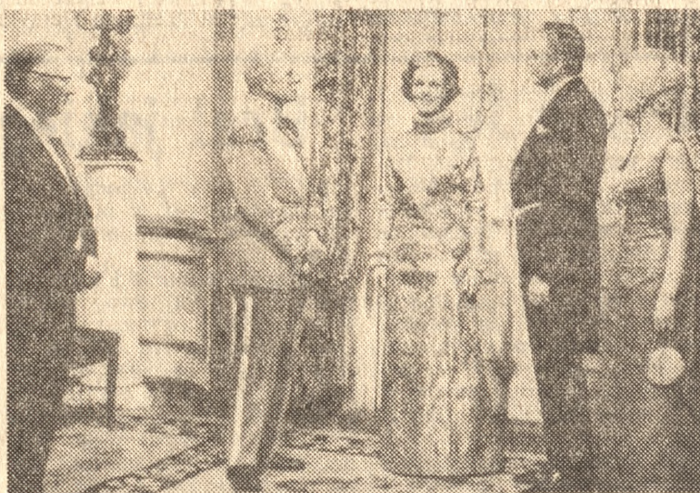
FILM

Dyplomacja uśmiechów

„PANI AMBASADOR” — film produkcji radzieckiej. Scenariusz: Ariadna i Piotr Tur. Reżyseria: Georgij Natanson. Wykonawcy: Jelena Kolcowa — Julia Borisowa, król — Anatolij Ktorow, przemysłowiec Helmer — Gunar Cilinski, hrabina Runge — Ada Lundver, radca ambasady Morozow — Jurij Puzyriow, sekretarz osobisty ambasadora, Kristina Sorenson — Jewgienija Kozłowa, Klimow — Nikołaj Timofiejew, minister spraw zagranicznych — Anta Eskola, minister z sąsiedniego kraju — Vol-demar Pango, ambasador Niemiec — Artur Dimters, dziadek Gunnar — Helmut Vaag.

W filmie ta pierwsza w historii dyplomacji kobieta-ambasador nazywa się Kolcowa. W rzeczywistości idzie o Aleksandrę Koltontaj, wybitną rewolucjonistkę, przyjaciółkę Lenina, która była po rewolucji ambasadorą Związku Radzieckiego w Norwegii i Meksyku, a potem w Szwecji. Właśnie ten ostatni okres jej dyplomatycznej misji przedstawiono w filmie. Oczywiście nie trudno się domyśleć, że owo „jedno z państw Europy północnej” z królem jako głową państwa to Szwecja, że ów „sąsiedni kraj”, będący w sojuszu z hitlerowskimi Niemcami, a w stanie wojny z ZSRR to Finlandia. Geografia i historia zaszyfrowane są tu tak właśnie, aby widz bez większego zastanowienia domyślał się tego, co trzeba i rozumiał wszystko.

Dlaczego więc w ogóle te szczyty, dlaczego nie zrobiono po prostu filmu biograficznego o Aleksandrze Koltontaj? Między innymi dlatego, że film obejmuje jeden tylko okres życia i jeden tylko aspekt działalności czło-wieka o tak bogatym i bujnym życiorysie jak ta rewolucjonistka, publicystka, pionierni trybun ludowy, pierwszy komisarz ludo-



wy — kobieta w rządzie kierowaną przez Lenina. Więc taka koncepcja nie odpowiada wymogom filmu biograficznego — mógłby twórcy obrazu.

Osobiście jednak sądzę, że twórcy zawahali się chyba, czy podobać im się miałyby pokazania tak bogatej postaci jak Koltontaj. I słusznie się zawahali. Film ogląda się niechętnie, bo akcja dzieje się w ciekawych czasach i opowiada o ciekawych ludziach i zdarzeniach. Jednakże dyplomacja w wydaniu pani Kolcowej niewiele chyba ma wspólnego z rzeczywistością. Ta piękna, elegancka i dowcipna kobieta zdobywa sobie sztokholmski światki dyplomacji i polityki głównie jak się zdaje zaletami typu towarzyskiego, a swoje sukcesy dyplomatyczne osiąga głównie nie za pomocą uśmiechów. Niezbyt to odpowiada nowoczesnej dyplomacji, w której tego typu zalety pomagają, lecz nie są pierwszorzędne. Zupełnie nie odczuwa się tego, że to potęgą ZSRR przede wszystkim budzi ten respekt wobec postaci radzieckiej, a nie jego wdzięk osobisty i ostry język.

Że hitlerowscy dyplomaci zachowywali się niekiedy jak gangsterzy, że prowokacja i kłamstwo należały do ich stałego repertuaru to wiemy z historii. Jednakże nie wydaje nam się, by ci kłamcy i prowokatorzy byli tak naiwni, jak Niemcy pokazani w tym filmie. To druga sprawa szczególnie rażąca.

Jak powiedzieliśmy, film daje się oglądać ze względu na ciekawą fabułę. Ciekawie też wykorzystano w nim autentyczne

chroniki z czasów, w których rozgrywa się akcja, m. in. z okresu II wojny światowej.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓZDZ

— Nieprzyjemne? — zaniepokoił się Zareba — Wystarczy już ich chyba na nasze skromne wymagania?!

— Wygląda, że to dopiero początek... Nie słyszeli państwo jeszcze o samobójstwie Czapllickiego?

— Co pan mówi?!

Wiadomość zakomunikowana w tak lakoniczny sposób wywarła na obojgu wstrząsające wrażenie. Dorota przybladła i straciła na chwilę zupełnie zaczepno-wyzwijającą minę. Zareba usiadł szybko na najbliższym krześle, wyciągnął z kieszeni chusteczkę i wytarł nią okryte drobnymi kropkami potu czoło.

— To okropnie! Biedna pani Flora! Przecież chyba...

— Kiedy to się stało? — słabym głosem zapytał Zareba.

— Prawdopodobnie dziś w nocy. Wystrzelałem z rewolweru...

Czy państwo nie znają obecnego miejsca pobytu jego żony?

— Ale skąd? — szybko odpowiedział Zareba — Nie utrzymujemy towarzyskich kontaktów... Raczej sąsiedzka znajomość z daleka...

— Ja przypadkowo wiem, dokąd wyjechała... — niespodziewanie oświadczyła Dorota.

— Ty, Doroto, skąd? — dyrektor Zareba był widocznie nieprzyjemnie zaskoczony.

— Mniejsza z tym! Wytlumaczę ci to później tatku. Wiem, że pani Flora nie mogła dłużej wytrzymać życia z mężem, bo urządził jej przykre sceny. Uciekła od niego i wyjechała do swoich krewnych. Jest w Puszczykównu pod Poznaniem.

— Bardzo jestem pani wdzięczny za tę wiadomość. Należy ją przecież jednak zawiadomić o śmierci męża. A, zdaje się — porucznik spojrzął w stronę schodów wiodących na piętro — że to inżynier Stepień?...

— Po schodach schodził z góry młody, trzydziestoletni mężczyzna w szarym sportowym ubraniu, wysoki, przystojny, o bujnej blond czuprynie i niezbyt regularnych, lecz sympatycznych rysach twarzy.

— Tak! To inżynier Stepień — odpowiedział szybko, z lekkim pomieszananiem Zareba. — Panowie się poznają! Pan porucznik zechce pewnie urządzić przesłuchanie, więc ja na razie nie będę, zdaje się, potrzebny? Pójdę tedy do swojej pracy.

Skwapliwie skorzystał z możliwości wycofania się z hałtu i poszedł szybko do kancelarii, nie witając się nawet z inżynierem Stepniem. Odsuwał w ten sposób — wykorzystując, jako w pełni zrozumiały pretekst, obecność obcego człowieka — niezbyt dłań miłą chwilę oficjalnego ogłoszenia swej zgody i przyjęcia Stepnia do rodziny, jako zięcia.

Dębownicza zdziwił ten manewr Zareby, nie znalazł jednak powodu do protestu. Witając się z inżynierem, mocno uściśnął mu dłoń i zauważył, że ten skrzywił się lekko z bólu.

— Oo, przepraszam! Zdaje się, że uraziłem pana. Pan ma skaleczoną rękę?

— Drobniak! — odpowiedział tamten, siłąc się na uprzejmy uśmiech. — Skaleczyłem się naprawiając motor.

— Mam niemądry zwyczaj mocnego ściskania ręki przy powitaniu — usprawiedliwił się Dębownicza.

— Mówił mi coś Jankowiak — inżynier zmienił temat rozmowy ale nie bardzo rozumiem... że milicja chce mnie przesłuchać? Czy pan porucznik jest oficerem milicji?

— Tak jest! Jestem oficerem służby śledczej!

— Bo nie wiesz nic, Szymonie, że zdarzył się u nas wypadek kradzieży. Akurat w nocy z wtorku na środę została ukradziona „Dziewczyna z dzbankiem” — wtrąciła się do rozmowy Dorota.

KOMUNIKAT

WIECZOROWE STUDIUM CHEMII DLA PRACUJĄCYCH

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

ogłasza rekrutację na I rok studiów.

O przyjęcie na w. wym. Studium ubiegają się osoby posiadające świadectwo dojrzałości, uprawniające do podjęcia nauki w szkołach wyższych oraz co najmniej 2-letni staż pracy zawodowej. Studia mają charakter technologiczny i trwają 12 semestrów, a absolwenci otrzymują tytuł magistra - inżyniera chemii.

Zajęcia na Wieczorowym Studium Chemii odbywają się w godzinach popołudniowych i wieczorowych co umożliwia zdobycie wyższego wykształcenia bez przerywania pracy zawodowej.

PODANIA KANDYDATÓW PRZYJMUJE
Sekretariat Wieczorowego Studium Chemii przy Instytucie Chemii UAM w Collegium Chemicum. Poznań, ul. Grunwaldzka 6, II piętro (codziennie w godz. od 8-14, w poniedziałki do 16.30). Termin składania podań upływa z dniem 15 kwietnia 1971 r.

K1610

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział w Poznaniu

oferuje do sprzedaży, po naprawie

CZTERY WÓZKI PLATFORMOWE

produkcji krajowej,
o napędzie elektrycznym
typu Ek-2d,
o ładowności 2.000 kg.

Cena za jednostkę w granicach
od 11 do 16 tys. złotych.

Blizszych informacji udzielić może Dział Techniczny O/PSK - ul. Towarowa (wolne tory) - w godzinach od 7-15. Nr telefonu pocztowego 589-01, wewn. 76 lub telefon kolejowy nr 53-67.

K1440

Praca Nauka

Potrzebna gospośka samodzielną do prowadzenia domu na stałe lub dochoźdząca. Poznań, Orla 7. tel. 67-31-37. 546g

Potrzebna pomoc, chętnie z prowincji. Dobra płaca. Dzierżynskiego 158 m. 1. 1483g

Technik chemik poszukuje pracy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 226g

Przyjmę panią do rocznego dziecka na 6 godzin dziennie. Ul. Wolsztyńska 5 m. 3. 72g

Posiadam prawo jazdy kat. II, przyjmę pół etatu na taksówkę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 82g.

Studentów Politechniki - konsultacje geometrii wykreślnej - wykładowca. Tel. 637-29. 60g

Norceda

Sprzedam tapczan i stół. Kosińskiego 2 m. 5. 255g

Sprzedam szafę trzydrzwiową oraz kombinowaną 2-drzwiową. Ul. Szaperska 8 B m. 11. 420g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór - poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 49922g

Sprzedam piec c. o. żelazny. Poznań, ul. Kolorzewska 32 w godz. 12-16. 145g

Sprzedam wózek głęboki. Poznań, ul. Szamarzewskiego 32 m. 20. 120g

Sprzedam prasę kolankową, nacisk 25 t. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 227g.

Sprzedam nowy akordeon Weltmeister. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 186g.

Maszynę walizkową do pisania Erika sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 176g.

Samochody

Do Volkswagena sprzedam tapicerkę przednią, osł. błotniki przednie, radio, silnik w częściach i inne. Oborniki, Marcin-kowskiego 3, tel. 529, do godz. 15. 49940g

Po ciężkiej chorobie zmarł w dniu 10 marca 1971 r. opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81

LUDWIK OBST

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo (Główna), o czym zawiadamia

rodzina

Poznań, Madalińskiego 5 m. 15. 1741g

W dniu 9 marca 1971 roku odszedł od nas na zawsze po ciężkiej chorobie mój niezapomniany mąż, troskliwy i dobry ojciec, brat i wuj, śp.

ROMAN NOWAK

kpt w stanie spoczynku, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim i Medalem za Warszawę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżony

żona z synem i rodziną

1840g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ Grunwaldzka 10

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wplaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu”.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL”

w Poznaniu, ulica Sowińskiego nr 29 — barak nr 14
PRZYJMUJE NA ROK BIEŻĄCY
od przedsiębiorstw i instytucji państwowych
zlecenia na wykonanie:

1. USŁUG PRZEMYSŁOWYCH w zakresie SZYCIA ODDZIEŻY OCHRONNEJ;
2. WORKÓW z FOLII „estrol” o różnych rozmiarach (grubość folii 0,019-0,026 mm), nadających się do opakowania wyrobów odzieżowych, dziewiarskich i innych.

Zlecenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Dział Zbytu Spółdzielni, tel. 670-043, 670-044. K1125

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”, Poznań, ul. Starolecka 18

OFERUJĄ DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

ODPADY GUMOWE nadające się do przerobu w warsztatach wulkanizacyjnych, jak również do opalania szklarni, pieców piekarskich, pieców centralnego ogrzewania oraz do opalania parowników w rolnictwie itp.

Cena dla warsztatów wulkanizacyjnych wynosi 85,— zł za 100 kg, cena dla odbiorców, którzy odpady nabywają będą dla celów opalowych — 100,— zł za tonę. Sprzedaży dokonuje Dział Zaopatrzenia, zakłady raz w tygodniu w czwartki pok. 218, tel. 700-21, w. 461.

K1545

Volvo 144, katera czterodrzwiowa, minimalnym przebiegu, sprzedam. Pro-mienista 95 m. 24. 179g

Sprzedam Warszawę 224, mały przebieg, produkcja 1970. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49905g.

Sprzedam silnik VW 1200 na chodzie, w dobrym stanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49945g

Sprzedam Syrenę 103, w dobrym stanie. Adres Stefan Tomczak, Zabno pow. Srem. 49956g

Syrenę 104 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wągrowiec, Krasickiego 18 m. 5. 62g

Sprzedam Opel Olympia górnozaworowy, przebudowany nadwozie, części zamienne, stan dobry, Luboń 1, Tuwima 12. 50g

Syrenę 103 sprzedam. Osiedle Piastowskie 62 m. 27. 75g

Syrenę 103, stan dobry — sprzedam. Poznań, ul. Łukaszczyka 29a m. 12. 19g

Star 21 z silnikiem 25 — sprzedam lub zamienię na Warszawę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 123g.

Lokale

Samotny z wyższym wykształceniem, rencista poszukuje pokoju w kultu-ralnej osobie, chętnie na peryferiach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49742g.

Kupię mieszkanie własnościowe 2 pokoje, kuchnia w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49828g.

Wynajmę zaraz samodzielny pokój z wygodami, wyłącznie w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 397g.

Odstąpię pokój małżeń-sztwu, centrum. Płatne z góry. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49962g.

Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, 800m² w centrum, 2000m² ogrodu — 260.000, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1554g

Sprzedam 3-morgową działkę (uprawa, ogrodnictwo) pod Poznaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 80g.

Sprzedam 0,5 ha ziemi w Szczepankowie, bardzo dobre poleżenie, nadające się pod budowę szklarni, cena 150.000 zł. Roman Jarczak, Poznań 25, ul. Skibowa 9 m. 1. 86g

Wieruchomości

Willi, wolnostojąca, wy-tężona, sześciopokojowa, kuchnia, łazienka, cen-tralne, garaż. Jeżyce — 750.000 złotych; willi pięciopokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż. Debiec — 550.000; dom su-rowym stanie, pięciopo-kojowy, kuchnia, łazienka, Debiec-Swierczewo — 220.000, wpłaty 160.000, reszta hipoteka bankowa; po-towa willi trzypokojowa, kuchnia, łazienka, cen-tralne, 2.000 m² ogrodu — 260.000, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1554g

Sprzedam 3-morgową działkę (uprawa, ogrodnictwo) pod Poznaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 80g.

Sprzedam 0,5 ha ziemi w Szczepankowie, bardzo dobre poleżenie, nadające się pod budowę szklarni, cena 150.000 zł. Roman Jarczak, Poznań 25, ul. Skibowa 9 m. 1. 86g

W dniu 10 marca 1971 r. zmarł nagle, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana mamusia i żona, przeżywszy lat 62

WIKTORIA NOWICKA

z domu NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 11 w Polajewie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, dzieci i rodzina

Piotrowo, pow. Oborniki. 1817g

W dniu 10 marca 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, śp.

WINCENTY SZAJ

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 18 na cmentarzu sołackim przy ulicy Lutyckiej.

o czym zawiadamia w głębokim smutku po-grążony

rodzina

Poznań, ul. Litewska 12. 1742g

W dniu 10 marca 1971 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana mamusia i żona, przeżywszy lat 62

JADWIGA SZELLER

z domu GŁOWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Szamarzewskiego 32 m. 17. 1778g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu

PRZYPOMINA MIESZKAŃCOM, ŻE

tylko do dnia 30 kwietnia br. można zakupić

CAŁOROCZNY PRZYDZIAŁ OPAŁU

W1319

Pracownicy poszukiwani

- KIEROWNIKA DZIAŁU PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI — inżynier robót sanitarnych z odpowiednią praktyką;
- KIEROWNIKA ROBÓT SANITARNYCH — technik urządzeń sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi i praktyką

zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 742-01, wewn. 66. Dojazd autobusem nr 62 z Rataj w kierunku na Krzesiny.

Do pracy dowozi autobus przedsiębiorstwa. K1143

Zakład Badań i Doświadczeń „Instal” - Oddział w Poznaniu, ul. Daniela 2, tel. 633-11, wewn. 9 — zatrudni:

- INŻYNIERÓW na stanowiska kierowników zespołów badawczych, ze specjalnością techniki sanitarnej;
- INŻYNIERÓW CHEMIKA na stanowisko kierownika zespołu badawczego, ze specjalnością tworzyw sztucznych;
- EKONOMISTÓW na stanowiska w zespole badawczym, ze specjalnością analiz ekonomicznych.

Pożądana znajomość języków obcych. Warunki do omówienia. Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem J. W. K1462

Zaoczne Studium Geografii dla Pracujących

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
INFORMUJE, że

przyjmuje zgłoszenia kandydatów na pierwszy rok studiów zaocznich GEOGRAFII.

Po trzecim roku studiów istnieje możliwość specjalizacji w zakresie geografii fizycznej, ekonomicznej lub regionalnej.

Zgłoszenia należy przesyłać do dnia 15 kwietnia 1971 r. pod adresem: Zaoczne Studium Geografii UAM Poznań, Al. Stalingradzka 1. K1430

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD URZĄDZEN POŻARNICZYCH ZWIĄZKU OSP

Poznań, ul. Kantaka 4

przyjmuje do wykonania

JESZCZE W PIERWSZYM PÓŁROCZU 1971 R. ZLECENIA NA:

malowanie ogniochronne drewna, konstrukcji łatwo-palnych i materiałów drewnopochodnych oraz impreg-nację tkanin środkami ogniochronnymi.

Zlecenia należy kierować pod adresem: Poznań, ul. Kantaka 4. Bliższe informacje uzyskać można pod nr tel. 527-10. K1390

Zguby • Różne

Zgubiono rękawicę ba-rania na ul. Sokoła, Nos-kowicz, Obornicka 135 m. 4. 1690g

Magazyn 180 m² do wy-najęcia. Chłudowo, Ry-nek 3, Markocki. 118g

Wynajmę garaż i pokój niemeblowany. Płatne rok z góry. Świerczewo, ul. Lelewela 7. 49897g

Garaż kupię, wydzierżawię, okolica Grochowski, Marcellinskiej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49895g.

Uszczelnianie okien i drzwi balkonowych taś-ma aluminiową w miesz-kaniach wykonuje Spół-dzielnia „Usługa” w Po-znaniu. Zgłoszenia przy-jmuję się przy ul. Głogow-skiej 86a, tel. 643-56 w go-dzinach od 8-14. K1543

W dniu 9 marca 1971 r. po długich cierpie-niach zmarła w Bogu, namaszczona Oleja-mi św., moja najdroższa żona, kuzynka, ciocia i przyjaciółka, śp.

HELENA DRZYMAŁA

z d. DEKIELŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Stroskany
mąż z rodziną

Polna 12 m. 10. 1748g

W dniu 10 marca 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 70

JÓZEF TORKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pozostają

córki, synowie, synowa, rodzina i grono przyjaciół

1764g

W dniu 9 marca 1971 r. zmarła w Bogu po krót-kiej chorobie drogi przyjaciółki życia, prze-żywszy lat 73

PELAGIA MILEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia

Lupińska z córkami

Poznań, ul. Chudoby 7. 1794g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NO
WY — nieczynny: OPERA — g. 19
„Pawana na śmierć Infancki”; „Di-
vertimento”; „Cudowny Mandar-
zyn” (wieczór: baletowy); OPE-
RETKA — g. 19 „Dama od Maxi-
ma”; MARCINEK — g. 17 „Tymo-
teusz maisterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Walec karowy”;
KOSCIAN: „Czerwony płaszcz”;
LESZNO: „Brzezina”; NOWY TO-
MYŚL: „Człowiek w pięknym kra-
wacie”; OBORNIKI: „Rozbójnicy
sycylijscy”; SREM: „Powrót re-
wolwerowca”; ŚRODA: „Bitwa
nad Neretwą”; SZAMOTULY:
„Inwazja potworów”; WĄGRO-
WIEC: „Noc generałów”; WRZE-
SNIA: „Krajobraz po bitwie”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Wyprawa w góry Hindukusz”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Kon-
cert symfoniczny: dyrygent — Pe-
dro Ignacio Calderon (Argentyna),
solista — Zbigniew Słowik —
skrzypce.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.05 Pieśń minut o gospo-
darce; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44
W kilku faktach, w kilku sto-
wach; 9.10 Dł. kl. V (przypada); „Fa-
bryka próchnicy”; — Juch; 9.20
Dla przedszkoli: Wielkopolski „kla-
niany”; — aud. słowno-muzyczna;
10.05 „Noc i dzień” — powieść;
10.25 Koncert polskiej muz. opero-
wej; 10.50 „Choroby weneryczne
nadają groźbę”; 11.10 Dla szkół śred-
nich (wych. oświatowe); „Vade-
mecum maturzysty”; 11.20 Dedy-
kujemy II zmianie — konc.; 11.45
Postęp w gospodarstwie domowym;
12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13.10
Dł. kl. I-II (wych. muzyczne); Zaba-
wa w piłkę”; 13.20 Swojskie me-
lodie gra Zespół Akordeonistów T.
Wesołowski; 13.40 Melodie i
rytm dla wszystkich; 14.10 Repor-
taż literacki pt. „Decyzja”; 14.20
Konc. muz. romantycznej; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłopców;
16.05 Alfa i Omega — magazyn
popularno-naukowy; 16.30 Popu-
ludnie z młodzieżą; 16.55 Lista
przebiegów Studia Rym; 18.50 Muz.
i Aktualn.; 19.30 Koncert żywcem;
20.30 Muzyczne nocztówki z Buda-
pestu; 21.10 Złoty i o wsi — z cy-
klu „25” Tuzycy czy nie tuzycy;
21.15 600 sekund z zespołem Be-
no Hardo; 21.30 Teatr PR — Studio
Współczesne: „Kole” — słuch.;
22.00 Magazyn studencki; 23.10 O co
tu chodzi?; 23.15 Konc. muz. ka-
meralnej; 0.10 Program nocny z
Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.35 W muzycznym dia-
logu; 9.10 Muzyka w epoce baroku
we Francji; 9.35 Z życia ZSRN;
9.55 Konc. z nagrań Ork. Mandolin-
istów Rozm. Łódzkiej PR; 10.25
„Most” — fragm. pow.; 10.45 Z
dawniej i nowej muzyki; 11.15 Czes-
dobrych gospodarzy; 11.35 „Minia-
tura” — opow.; 13.30 600 sekund z
Ork. F. Pourcelia; 13.40 „Arka”; —
fragm. pow.; 14.05 Estrada kompo-
zytorów krajów zaprzyjaźnionych;
14.25 Jan Krenz — Serenada wiejs-
ka; 14.45 „Błektina szafeta”; 15.
Konc. z nagrań Chóru i capella
PR i TV w Krakowie; 15.20 Z pły-
toteki rozrywkowej Polskiej Na-
grania; 15.45 L. Kozubkówna — gra
utwory fortep. Debussy’ego, Rave-
la i Szymankowskiego; 17.15 „Ole-
jniczka, Dybala i Ska” aud. sport.
E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. kon-
cert żywcem; 17.55 Radiopress;
18.10 Felieton aktualny S. Kubi-
ka; 18.20 „Sonda” — dźwięk, przegląd
ekonom.-spół.; 19.15 Język angiel-
ski; 19.30 Transm. konc. symf. z
sali Radiaowego Domu Muzyki im.
G. Fitełberga w Katowicach; 21.45
Wiersze Ludomir Marjański; 21.55
Mel. rozrywk.; 22.30 „Koro-
wód” — magazyn piosenek; 22.50
Konc. — PR w Łodzi; 23.30 Rytm
dla fancecznych par.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 29, 31, 41
i 49 m: 8.05 Początek dzwonek
z Budapesztu; 8.35 Muzyka nocna
UKF; 9.10 „W odruchu litości” —
row.; 9.10 Canto mondo, czyli świą-
towa przebiega w wioskach; 9.30 Świą-
tek 71: 9.45 Z sonat fortepiano-
wych W. A. Mozarta — Sonata
F-dur; 10 Kwadrans standardów
jazzowych; 10.15 Aud. Radia ONZ;
10.35 Wskazywanie dla nas; 11.40 „Ro-
dzina Whiteoaków”; — nowiści;
12.25 Konc. muz. uniwersal-
nej; 13.10 Dźwięki anteny; 13.45
Peza „Monitor”; — mowa K.
Małuszewski; 15.30 Tylko po roż-
niaku; 15.35 Kwadrans ze znakom-
nymi; 15.50 Polskie duety ...
jednostkowe; 16.15 Melodie z an-
tykwariatu; 16.30 Jazz z antykwari-
atu; 16.45 Nasz rok 71; 17.05
Onedlibet, czyli co kto lubi; 17.30
„W odruchu litości” — powieść;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
12 III 1971 Nr 60 (8413)

Z Opalenicy

Profile trzech zakładów

Kojarzenie Opalenicy z Cukr. wnia jakby samo się narzuca-
ło, chociaż do najbliższych o to nie należy. Kampania bura-
czano-cukrownicza trwa zaledwie 3 miesiące, po których już
tylko ogłasy remontów dochodzą z wielkich hal „słodkiej
fabryki”. Te 3 miesiące nie mogą, rzecz prosta, oddziaływać
na cały rok egzystencji 6-tysięcznego miasta; żyje ono spra-
wami rolnictwa, które stanowi podstawę pracy i rozwoju Opa-
lenicy. Elementem miastotwórczym jest tu bowiem wieś. Ona
też kształtuje profile przedsiębiorstw Opalenicy, które przy-
spieszają jego rozwój.

O POM-ie w Opalenicy mó-
wiono już nie raz. Ten impo-
nujący ośrodek maszynowy, od
czterech dopiero lat mieszczą-
cy się w nowych budynkach,
zdobył przed rokiem II miej-
sce we współzawodnictwie kra-
jowym. I to w szóstym za-
ledwie roku swego istnienia.
Opalenicki POM — obok re-
montów traktorów i maszyn
rolniczych — zdobył się i na
produkcję: ogromnym powo-
dzeniem cieszą się w Opale-
nicy skonstruowane i produk-
owane tutaj przyczepy samo-
wyładujące. Popyt na nie prze-
kracza na razie możliwości tej
placówki.

Opalenicki POM zasługuje w
pełni na miano wzorcowego.
Jasne, przestronne hale i
rzadko spotykane w takich za-
kładach urządzenia socjalne, w
pełni odpowiadają wymogom
dnia dzisiejszego. Widna sala
zakładowej stołówki, urządze-
nia sanitarne, wanny i prysz-
nice, a więc wszystko to, co w
dobrze zorganizowanym zakła-
dzie pracy być powinno. Takie
zabezpieczenie pracy dobrze
świadczą o kierownictwie za-
kładu.

Przy ośrodku w szkole za-
wodowej uczy się młodzież (po
szkole podstawowej); kształci
się tu nowe kadry POM, który
szczęści się mianem Zakładu
Pracy Socjalistycznej.

Takim samym mianem cie-
szy się załoga opalenickiej
Centrali Nasienniej. Jej osią-
gnięcia w hodowli niektórych
gatunków ziarna, ziemniaków,
jej rozszerzające się stale za-
interesowania fachowe, wielo-
krotnie już znalazły oddźwięk
wśród specjalistów.

Niemniej godny uwagi w O-
palenicy jest ZREMB. Nowy
ten zakład, liczący na razie 180
pracowników, przejmie dawne
budynki POM, które po
adaptacji pozwolą rozszerzyć
bazę mechanizacji budowni-
ctwa, szczególnie mieszkani-
o.

Odpowiadamy

Ignacy T. Środa. — W sprawie
prenumeraty pism zagranicznych
należy zwrócić się do Biura Kol-
portażu Wydawnictw Zagranicz-
nych „Ruch” w Warszawie, ul.
Wronia 23. (768)

F. K. Nowy Tomys. — Kto ma
przynajmniej rentę inwalidzka III
grupy, może podjąć zatrudnienie
w ograniczonym wymiarze pracy,
z zarobkiem 750 zł miesięcznie.
(721)

Stanisław z Obornik. — Z uwa-
gi na to, że zwracał się Pon-
tyfik, nie widzi możliwości dal-
szej interwencji. Wszelkie inne
sprawy jak również związane grupy
rentowej należy załatwić w ZUS.
(230)

Danuta B. Kamińska. — Nie po-
dałaś ile masz lat, dlatego trudno
nam podać adres szkoły. Pań-
stwowe Liceum Muzyczne mieści
się w Poznaniu, przy ul. Głogow-
skiej 90. Państwowa Podstawowa
Szkoła Muzyczna przy ul. Zwie-
rzyńckiej 20. Państwowa Pod-
stawowa Szkoła Muzyczna im. H.
Wieniawskiego (sekcja Chóralska),
ul. H. Cegielskiego 1. Państwowa
Szkoła Muzyczna, ul. Czerwonej
Armii 87. (741)

Ryszard D. Śrem. — Podajemy
adres: Korespondencyjne Techni-
kon Mechanizacji Rolnictwa, Po-
znań ul. Golecka 9/11, Rachun-
kowości Rolnej, w Kozłowie
Wlkp., ul. Zamkowa 1 i Techni-
kon Rolnicze, w Środzie Wlkp.,
ul. Szkolna 2. (692)

17.40 Pod bocianim gniazdem —
magazyn morski; 18.15 Prognozy w
piosence — ślonek; 18.35 Non-stop
przebiegów; 19.15 Powieść w wyd.
dzw. „Ocalenie”; 19.30 Prognozy
pogody w piosence — deszcz; 19.45
Polityka dla wszystkich; 20.15 Multi
instrumentalności na pierwszy plan;
20.25 Ilustrowany Tygodnik Roz-
rywkowy; 21.50 Znasz-li ten głos?
— Leontyne Price; 22.05 Gwia-
zda siedmiu wieczorów — W. Na-
horny; 22.15 Trzy kwadransy jaz-
zu; 23.15 Niezapomniane recytacje
— Marian Wyrzykowski; 23.05 Kon-
cert tylko dla melomanów; 23.50
Śpiewa Petula Clark.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9 — Dla szkół — Za-
jęcia techniczne (kl. VII); „Sil-
niki odrzutowe”; 9.30 — „Wdowa
i kapitan” — fab. film węgier-
ski; 10.45-11.25 — „Przeoczenie”

wego. Jeśli podjęte zamierze-
nia, ujęte już w rzeczowe pla-
ny, dojrzą do realizacji, wówczas
liczyć można się ze wzro-
stem załogi do 300 osób. Już
dzisiaj opalenicki ZREMB pro-
dukuje agregaty ogrzewcze do
wysuszania mieszkań, przed
ich ostatecznym wyposażeniem,
oraz aparaty tynkarskie i
hdrauliczne.

W niewielkiej Opalenicy
można więc mówić o wcale nie
małych sprawach.

TADEUSZ H. NOWAK

Nie orzq — nie siejq...

Jak zapobiec pasożytnictwu

W Lesznie, podobnie jak
w innych miastach, nie
brak „urodzonych w nie
dziele”, chuliganów i rozrabia-
czy. Szczególnie niepokoi sy-
tuacja wśród nieletnich, mora-
lne zagrożonych, którzy
wprawdzie dotychczas nie we-
szli w kolizję z prawem, jed-
nak ich zachowanie budzi po-
ważne obawy na przyszłość.

W Kórniku myślq o lecie

Zbliża się sezon wycieczko-
wy. Gospodarze Kórniku my-
lą już o przygotowaniu mia-
sta na przyjęcie turystów. Kom-
misja Zaopatrzenia Ludności
MRN nawiązała współpracę z
Zarządem i Radą Nadzorczą
Miejskiej Spółdzielni Zaopatrze-
nia i Zbytu, co pozwoli lepiej,
bo wspólnymi siłami, rozwią-
zywać trudności związane z
modernizacją i poszerzeniem
sieci handlowej.

Niestety, na drobne remon-
ty czy przeróbki trudno za-
leżeć wykonawcę; wolą oni bo-
wiem przyjmować poważniej-
sze prace. Na wykonawców
prywatnych natomiast zarząd
nie może otrzymać z PZGS
zezwolenia. Stąd też częste
zwłoki w realizacji zaleceń
MRN.

W najbliższym czasie planu-
je się uruchomienie sklepu
winno-cukierniczego, rybnego,
piekarniczego i obuwia dzieci-
co-młodzieżowego. Rozlewnia
wód gazowanych otrzyma im-
portowaną maszynę do mycia
butelek zastępującą pracę kil-
ku ludzi, co usprawni pro-
dukcję napojów chłodzących.
Uruchomiono również sklep
sprzedaży mniej wartościowe-
go mięsa (postulat mieszkań-
ców), a na nowym osiedlu
przy ul. Staszica ustawiony
zostanie wkrótce kiosk spo-
żywczy. Lokale gastronomiczne
otrzymują nowy wystrój
wnętrz, co podniesie ich este-
tykę lecz nie zwiększy prze-
pustowości. Projektowana od
kilku lat budowa hotelu, po-
zostaje nadal w sferze pro-
jektów, które ciągle są uzgad-
niane i zmieniane przez wła-
dze wojewódzkie. (sn)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BA- WILI SIĘ ZAPALKAMI.

— film z serii: „Dr Ewa”; 11.55-
12.25 — Wychowanie plastyczne
(kl. VII); 12.45 — „Grafika polska”;
12.45-13.15 — Przynależność ob-
ronna (kl. I-III lic.); „Dezakty-
wacja, odkażanie i dezynfekcja”;
11.55 — Fizyka dla nauczycieli;
„Elementy fizyki ciała stałego” —
cz. I; 15.20 — Politechnika TV —
Matematyka (I rok); „Całkowa-
nie funkcji wymiernych” — cz.
I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 —
Dla dzieci — „Pan Półka i spół-
ka” oraz film „Ołowiany żołnie-
rzyk”; 17.35 — Graja orkiestry
dętej; 18.25 — Kronika Tygodnia;
18.40 — Wszelchnia TV z cyklu:
„Nasi uczeni” — Dr Ewa Potem-
kowska; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik; 20 — „Przeoczenie” —
film z serii „Dr Ewa”; 20.40 —
„Kraj” — tygodnik społeczno-
polityczny; 21.20 — Teatr TV:
„Tak cicho, że wierzby nie chci-
ły” — Michał Misiorny. Reż. —
Kazimierz Łastawiecki. Wykonaw-
cy — aktorzy scen gdańskich;
22.30 — Dziennik; 22.50-23.55 — Po-
liteczna TV (powt.).

600 występów — pół miliona widzów



Szamotułski Zespół Pieśni i
Tańca. Istniejący już od 25
lat, jest kontynuatorem starych
tradycji ludowych tego regio-
nu, wyrażających się nie ty-
lko pięknymi strojami, ale i
oryginalnymi wierzeniami, le-
gendami oraz gwarą, która za-
chowwała wiele elementów je-
zyka staropolskiego. Zespół,
któremu patronuje Powiatowy
Związek Kółek Rolniczych, za-
prezentował już około 600 ra-
zy swój bogaty program. Obe-
jrzało go blisko pół milio-
na osób, w tym również mie-
szkańcy NRD i Czechosło-
wacji. Na zdjęciu: szamotuł-
ski zespół na tle legendarnej
„Baszty Halszki”.
Fot. — Staszyszyn

MARCIN RYDLEWICZ

Z Gnieźnieńskiego

A może by do klubu...

Z roku na rok rozszerza się działalność wiejskich klubów
„Ruchu” podległych gnieźnieńskiemu oddziałowi rejonowe-
mu. Prowadzi on działalność w powiatach Gniezno, Wrze-
śnia, Słupca, Środa i Wągrowiec. Istnieją tam ogółem 103 kluby
wiejskie.

W roku 1970 w klubach tych
zorganizowano 9 spotkań z pi-
sarzami i aktorami, 72 odczy-
ty wygłoszone przez prelegent-
ów TWP na tematy z zakre-
su prawa oraz wiele spotkań
na temat oddziaływania prasy
jako środka masowego przekazu,
sytuacji politycznej w Euro-
pie, ze szczególnym uwzględ-
nieniem stosunków Polska —
NRF, rodzina i społeczeństwo
itp. W powiecie wrzesińskim i
średzkim odbyły się 32 prele-
kcje i imprezy organizowane
wspólnie przez WTK i Średz-
kie Towarzystwo Kulturalne.

Dla poprawienia działalno-
ści klubów w środowiskach
wiejskich sekcja kulturalno-
oświatowa gnieźnieńskiego
„Ruchu” wspólnie z Powiato-
wym Domem Kultury w Gnie-
źnie odbywa raz w miesiącu
szkolenia gospodarzy klubów.
Szkoda tylko, że frekwencja
wynosi przeciętnie tylko 65
procent.

Na przykład Krzywiń

W Bibliotece Gromadzkiej

Gromadzka Biblioteka Pu-
bliczna w Krzywiniu, ze wzglę-
dów lokalowych, ma swoją sie-
dzibę we wsi Lubin. Jej kie-
rowniczką jest bibliotekarka
Maria Klonicka — oddana
działaczka kulturalna i miłoś-
niczka książki.

Biblioteka posiada swoje
punkty we wszystkich wsiach
gromady z wyjątkiem Tekli-
myśla. Ale i tutaj punkt taki
powstanie niebawem.

Krzywińska biblioteka dys-
ponuje księgozbiorem, składa-
jącym się z 5 tys. tomów, po-
siada 638 czytelników i reje-
struje rocznie prawie 11 tys.
wypożyczeń.

Stałym mankamentem jest
brak odpowiedniej ilości lektur
szkolnych, niezwykle poszuki-
wanych przez młodych czytel-
ników. Jest to zresztą proble-
mem nie tylko krzywiński.

Warto podkreślić, że krzy-
wińska biblioteka w Lubiniu
organizuje co roku wiele cieka-
wych i pożytecznych imprez
oświatowych i rozwija oży-
wioną działalność, dzięki po-
parciu Gromadzkiej Rady Na-
rodowej w Krzywiniu. (zi)

Spodziewać się należy, że w
wiejskich klubach „Ruchu”
podległych gnieźnieńskiemu
oddziałowi rejonowemu, nastą-
pi dalsze ożywienie. Nie ma-
jąc znaczenia ma tu stała pomoc
instrukcyjno-metodyczna po-
wiatowych domów kultury
działających w tych powia-
tach. (jel)

„Klucze” zainaugurują Gnieźnieńskie Dni Kultury

W najbliższą niedzielę roz-
poczyna się w Gnieźnie
Dni Kultury, które Teatr im.
Al. Fredry zainauguruje wy-
stawieniem kolejnej premiery.
Będzie to sztuka czeskiego
dramatopisarza, Milana Kun-
dery pt. „Klucze”.

W następne dni — 15, 16 i 17
bm. — występować będą na
scenie gnieźnieńskiej zapro-
szone zespoły teatrów: Pol-
skiego z Poznania z komedii
Jerzego Szaniawskiego „Ptak”
oraz Ziemi Lubuskiej im. Leo-
na Kruczkowskiego z Zielonej
Góry z „Turoniem” Stefana
Żeromskiego.

Gościnne występy oczeki-
wane są przez mieszkańców
Gniezna z dużym zaintereso-
waniem. (z)